DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 131. Niedziela, 16 (28) Czerwca. 1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 15 (27) Czerwca.

Na zasadzie doniesienia suwalskiego rządu gubernjalnego, Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Namiestnik, za pośrednictwem sekretarza stanu Nabokowa, doniósł Jego Cesarskiej Mości: że uczestniczący w uroczystem nabożeństwie z powodu rocznicy ocalenia Najjaśniejszego Pana od grożącego Jego Cesarskiej Mości niebezpieczeństwa przy świętokradzkim zamachu 4-go kwietnia 1866 r., urzędnicy augustowskiego zarządu powiatowego, pragnąc uczcić pamiątkę tego dnia, otworzyli składkę na nabycie dla wspomnionego zarządu obrazu św. Aleksandra Newskiego; że mieszkańcy gmin gołyńskiej i sztabińskiej na uczczenie tego dnia, uchwalili zaopatrzyć niezamożnych w gminie gołyńskiej w ziarno lub pieniądze na zasiew, a w gminie sztabińskiej, zebrano 10 rs. dla rozdania jednorazowego wsparcia niezamożnym. Jego Cesarska Mość raczył przyjąć z Najmiłościwszą przychylnością te wyrażenia wiernopoddańczej przychylności, i Najwyżej rozkazać raczył, osobom uczestniczącym w wyżej wspomnionych ofiarach, oznajmić w Imieniu Jego Cesarskiej Mości podziękowanie.

Nominacja. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 8 czerwca, buchalter zarządu artylerji okręgu wojennego warszawskiego, liczący się w artylerji pieszej polowej stabs-kapitan *Czekierski*, mianowany został starszym adjutantem tegoż zarządu, z pozostawieniem w artylerji pieszej polowej.

Rozkaz do wojsk okręgu wojennego warszawskiego.—Na mocy § 2 Najwyżej zatwierdzonej ustawy Mikołajowskiej ochrony dzieci żołnierskich w Warszawie, pomieniona ochrona urządzoną została dla oddziałów wojsk, stanowiących załogę miasta Warszawy i dla sierot żołnierskich wyznania prawosławnego, znajdujących się w Warszawie w biednym stanie. Przepis ten obowiązywał dotąd; obecnie prezes pomienionej ochrony, jenerał-lejtnant baron Meller-Zakomelski zawiadomił, że obok rozwiniętych i powiększonych środków ochrony Mikołajowskiej, przyjmowane są teraz do tej ochrony dzieci i sieroty żołnierzy nietylko wyłącznie wojsk okręgu wojennego warszawskiego.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 2,722 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Czerwca r. b. Rafałowi *Kubieleckiemu*, właścicielowi dóbr Wola-Dzierlińska, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Charłupia, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,736 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Czerwca r. b. Karolowi *Karczewskiemu*, właścicielowi dóbr Grzebowisk i Jełowice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Mińskim, Gminie Ruda, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 27 kop. 62, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Czerwca r. b. Antoniemu *Gutowskiemu*, właścicielowi dóbr Biedrzyce-Koziegłowy, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Makowskim, Gminie Perzanowo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Pułtuskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 214 kop. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Czerwca r. b. Kazimierzowi *Łukowskiemu*, właścicielowi dóbr Białuty, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Lelice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 11,368 kop. 34, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Czerwca r. b. Ludomirze *Łazowskiej*, właścicielce dóbr Kadłubek, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Stromiec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 3,091 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Czerwca r. b. sukcesorom Wincentego *Kruszewskiego*, właścicielom dóbr Stankupy, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Sejnskim, Gminie Wejsieje, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 5,946 kop. 57, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Czerwca r. b. Augustowi *Rejnhardt*, właścicielowi dóbr Rembielino, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyskim, Gminie Krzynowłoga-wielka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 2,835 kop. 45, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Czerwca r. b. Binonowi *Morzkowskiemu*, właścicielowi dóbr Stępocice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Sancygniew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Czerwca r. b. Franciszkowi *Siemiątkowskiemu*, właścicielowi części wsi Bagienice - wielkie, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Zielona, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 11,898 kop. 35, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Czerwca r. b. *Wołowiczom*, właścicielom dóbr Strzegocin, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Gołębie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 30 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Czerwca r. b. Franciszkowi *Smolińskiemu*, właścicielowi części wsi Kowalewo-Podborne, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Białyszewo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Mławskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 148,874 kop. 18, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Czerwca r. b. Sukcesorom Wincentego *Kruszewskiego*, właścicielom dóbr Łosiewicze, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Sejnskim, Gminie Wejsieje, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 4,337 kop. 71, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Czerwca r. b. Marji *Strzeleckiej*, właścicielce dóbr Łubna-Jakusy, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Gruszczyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 327 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 13 (25) Czerwca r. b. Kapitule Katedralnej Krakowskiej, z dóbr Brończyce, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Niedźwiedź, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 14,406 kop. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 13 (25) Czerwca r. b. dla Cystersów Mogilnickich, z dóbr Sędowice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Andrejewskim, Gminie Naworzyce, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego.

Dyrektor Instytutu Muzycznego (Konserwatorjum) Warszawskiego. — Zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczni i uczennic do Instytutu na rok szkolny 186$^8/_9$, rozpocznie się dnia 20 Sierpnia (1 Września), a kurs nauk z dniem 30 Sierpnia (11 Września) r. b. Pod jakiemi warunkami młodzież obojej płci może być do Instytutu przyjmowaną, objaśnia to bliżej Ustawa dla Zakładu tego przepisana, o szczegółach której, można powziąść bliższą wiadomość w kancelarji Instytutu codziennie od godziny 9-ej do 11-ej z rana, i po południu od 5-ej do 7-ej, wyjąwszy niedziele i święta. Dyrektor Instytutu wskazuje tylko w tej mierze główniejsze zasady, a mianowicie: 1. Że kandydat lub kandydatka ma mieć najmniej 12, a najwięcej 20 rok życia; wiek wcześniejszy i późniejszy w razie zdolności nadzwyczajnych i dostatecznego usposobienia, nie może być przeszkodą do przyjęcia ucznia. 2. Że opłata za naukę wynosi na pół roku rs. 25. 3. Że kandydaci winni złożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo lekarza, że stan ich zdrowia pozwala na naukę śpiewu, świadectwo szkolne z usposobienia w czytaniu, pisaniu i znajomości 4-ch działań arytmetycznych. 4. Że kandydat lub kandydatka podda się egzaminowi w obec członków Instytutu, którzy o ich zdolności muzykalnej i przygotowaniu technicznem wyrzekną. 5. Że przedmiota wykładane są 3 razy w tygodniu: dla klas żeńskich, we wtorki, czwartki i soboty, zaś dla klas mezkich, w poniedziałki, środy i piątki. W myśl art. 70 Ustawy, uczniowie pozyskujący patenta z ukończenia Instytutu Muzycznego, mają tem samem uznaną kwalifikację ubiegania się o posady Nauczycieli muzyki w Zakładach Rządowych, o miejsca odpowiednie w Cesarskich i Warszawskich Teatrach, oraz kapelach wojskowych i kościelnych; nakoniec trudnienia się nauczycielstwem prywatnem w Cesarstwie i Królestwie. Uczniowie odznaczający się pilnością, postępem i moralnem prowadzeniem, uwalniają się od zaciągu wojskowego. Kandydaci i kandydatki nowo przybywający, zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów od dnia 20 Sierpnia (1 Września), z rana od godziny 9-ej do 12-ej, po południu zaś od godziny 2-ej do 4-ej.—*Apolinary Kątski.*

Sprostowanie. W N° 120 *Dziennika Warszawskiego*, mianowicie w treści Najwyższego Ukazu o majoratach (Dział urzędowy), zaszła pomyłka: zamiast „jenerał-majorowi *Ulmanowi*" (kol. I, szp. 2. wiersz 12) powinno było być: „jenerał-majorowi *Ulrichowi*".

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 15 (27) Czerwca.

Z powodu że niektóre dzienniki francuzkie, pomimo pokojowego charakteru mowy tronowej króla pruskiego, wciąż wracały do mowy jenerała Moltke, uważając ją za groźbę do poko-

ju, *Monitor wieczorny*, biorąc za podstawę niedawne oświadczenia p. Dizraeli w angielskim parlamencie o obecnem położeniu Europy, dowodzi, że opinja mocarstw i mężów stanu zgadza się zupełnie ze zdaniem p. Dizraeli, iż nic nie zagraża pokojowi Europy. I sprawozdanie złożone francuzkiemu ciału prawodawczemu przez jego komisję do prawa o poborze rekrutów, wynurza także zupełne zaufanie w utrzymanie pokoju, lecz dodaje, że jakkolwiek wielkiem jest to zaufanie, komisja jednomyślnie uznała, iż należy odrzucić wniosek żądający zmniejszenia kontyngensu ze stu do ośmdziesięciu tysięcy ludzi. Tym sposobem utrzymuje się ciągle dawny stan rzeczy, to jest obok powszechnych zapewnień pokojowych, powszechne utrzymanie uzbrojeń na wysokiej stopie.

Uwaga wiedeńskich polityków głównie zwrócona była na Pragę, a powołanie tam barona Beusta, dawało powód do różnych komentarzy. Według jednych, celem tego powołania był zamiar ułożenia podstaw pojednania się z czechami, lecz na naradzie p. Beusta z przewódcami czechów, pp. Palackim i Riegerem, ograniczono się jedynie na wymianie zdań, która niedoprowadziła do niczego, przeciwnie, uwydatniła tylko trudności pojednania. Według innych, powodem powołania pana Beusta do Pragi, była alokucja papiezka, która może się przyczynić do powiększenia i tak już silnego oporu biskupów austrjackich przeciw prawom wyznaniowym. Oświadczenie p. Auersperga w izbie deputowanych, że rząd potrafi zmusić do poszanowania praw, jak się zdaje, było już następstwem alokucji papiezkiej, której, tym sposobem, rząd austrjacki nie chce zupełnie uwzględnić.

Nowo złożone przez rząd izbie włoskiej propozycje finansowe, nie pozwalają przewidywać rychłego ukończenia jej posiedzeń. W dotychczasowych doniesieniach nie jest wyraźnie wzmiankowane, czy następstwem przyjęcia tych projektów będzie zniesienie kursu przymusowego papierowych pieniędzy, czego tak usilnie pragnie cały kraj.

Opinja publiczna w Anglji, ciągle z jednako wą żywością zajmuje się kwestją zniesienia kościoła państwowego w Irlandji. Na meetingu w Liverpool posunięto się tak dalece, iż wynurzono nadzieję, że królowa nie złamie swej przysięgi co do utrzymania kościoła państwowego.

Rada związkowa w Szwajcarji także zajmowała się sporem w kwestjach kościelnych i uchwaliła, że istniejące już w Szwajcarji kongregacje, mają zupełne prawo w niej pozostać, a jeżeli udzielanie nauk w szkołach publicznych jest im wzbronione, to jednak wolno im zakładać szkółki prywatne.

Juarez, znany przeciwnik stronnictwa klerykalnego, usiłuje zbliżyć się do Rzymu i przesłał list do papieża, w którym ubolewając nad zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Rzymem, oświadcza gotowość przyjęcia nuncjusza i nowych biskupów i uznania swobód kościoła katolickiego. Taką zmianę jego postawy, przypisać należy ostatecznie rozpaczliwemu jego położeniu.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Belgrad, 26 (14) czerwca. Przy rozpoczęciu ostatecznych rozpraw procesu o zamordowanie księcia, znajdowali się zagraniczni konsulowie, i publiczność była dopuszczona. Oskarżonych jest trzynastu. Akt oskarżenia stwierdza istnienie spisku na korzyść Piotra Karageorgiewicza. Większa część oskarżonych przyznała się. Jutro dalszy ciąg badania, w poniedziałek zostanie ogłoszony wyrok.

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne

* *Belgrad, 24 (12) czerwca.* Gazeta urzędowa donosi, że baronowie Nikolicz i Baicz są spadkobiercami księcia. Ofiarowali oni znaczne podarunki tak Serbji, jak i młodemu księciu. Wczoraj minister sprawiedliwości przedstawił skład swego wydziału księciu, który powiedział: „Spodziewam się, że będziecie mi sprawiać radość, jak sprawialiście ją mojemu stryjowi, i że będziecie zawsze wymierzać sprawiedliwość, od której zależy szczęście narodu.” Skład ministerstwa sprawiedliwości wydał w końcu tego przemówienia okrzyk „Żiwjo!” (*Die Presse*).

* *Paryż, 24 (12) czerwca.* Cesarz prezydował dziś na radzie ministrów w Tuileries i wyjechał o godzinie 3-ej do Chalons. Cesarzowa odprowadziła swego małżonka do banhofu drogi żelaznej północnej i wróciła o godzinie 4-ej do Fontainebleau. (*Wolffs T. B.*).

* *Paryż, 24 (12) czerwca.* Cesarz uda się z Chalons napowrót do Fontainebleau, następnie zaś wyjedzie 12-go lipca do Plombières, gdzie zabawi miesiąc, 15-go zaś sierpnia przybędzie znowu do Chalons. (*Tamże*).

Rzym, 24 (12) czerwca. Giornale di Roma donosi, że papież, z okoliczności rocznicy swej koronacji, zwolnił od kar, pod pewnemi zastrzeżeniami, osoby skazane za udział w najściu w r. 1867 na terytorjum państwa kościelnego, oraz wynagrodził tych, którzy bronili przy tej sposobności praw kościoła i władzy legalnej. (*Tamże*).

* *Praga, 25 (13) czerwca.* Dzienniki *Pokrok*, *Narodni Listy* i *Swoboda* zostały dziś skonfiskowane. *Pokrok* powiedział: Na naszą prośbę o chleb, otrzymaliśmy kamień. *Narodni Listy* zastanawiały się nad rozmową barona Beusta z przewódcami czechów.—Meeting lekarski, zwołany na dziś do ogrodu jednej z restauracij, dla roztrząśnięcia kwestji równouprawnienia języków przy egzaminach rigorozach, został przez policję zabroniony. (*Die Presse*).

* *Worms, 25 (13) czerwca.* Król pruski i książę następca tronu pruskiego, oraz wielcy książęta darmsztadzki i wejmarski, przybyli tu dziś o godzinie 9-ej z rana z licznym orszakiem i udali się natychmiast do kościoła św. Trójcy, wśród pełnych zapału okrzyków ze strony licznie zgromadzonej ludności. Liczba znajdujących się tu cudzoziemców wynosi około 10,000, w tej liczbie 1,200 gości zaproszonych z Niemiec, Francji, Anglji, Rosji i Ameryki; każdy pociąg przywozi nowych gości. Pogoda jest prześliczna.—Król Wilhelm wirtembergski i książę Wilhelm badeński przybyli tu w tej chwili, minister zaś saski baron Falkenstein przyjechał wczoraj wieczorem. (*Wolffs T. B.*)

* *Worms, 25 (13) czerwca.* Pomnik odkryty został wobec monarchów, wśród huku dział i przy śpiewie uroczystym i nieopisanym zapale ludu; zebrało się na placu około 100,000 ludzi. Król pruski i książę następca tronu pruskiego powitani zostali z ogromnym zapałem tak w czasie przyjazdu, jak i odjazdu z placu uroczystości. Pomimo niezmiernego natłoku, odbyło się wszystko w jak najlepszym porządku. (*Wolffs T. B.*).

* *Kiel, 24 (12) czerwca.* Rząd polecił przyspieszyć czynności przygotowawcze do zwołania sejmu szlezwicko-holsztyńskiego. (*Cor. Hav. Bul.*).

---

* Jego Cesarska Wysokość Książę Mikołaj Oldenburgski, w przejeździe z Białegostoku, raczył wyjechać za granicę.

---

* (Akt uroczysty) w instytucie Aleksandrowsko-Marjińskim panien, odbędzie się d. 16 (28) b. m., to jest jutro w niedzielę o godzinie 2-ej po południu.

* (Ubodzy w salonie), komedję cztero-aktową pod tym zajmującym tytułem, przedstawiono wczoraj pierwszy raz na scenie teatru „Rozmaitości”. Autor jej p. Edward Lubowski, znany nam dotąd z krotochwili p. t. „Żony uczonych mężów”, która niezbyt pochlebne o zdolnościach jego dawała wyobrażenie, obecnie podał publiczności utwór rzeczywistego talentu. Są tam wprawdzie i wady leżące w nadmiarze frazesów, nie pustych wprawdzie, lecz zbytecznych na scenie i obciążających swobodny bieg akcji, są zbyt nagłe zwroty w charakterach, np. w charakterze Michała, który natychmiast po skarotowaniu bogatego Helfena, trzymając jeszcze w ręku bankocetle—zdobyte... lamentuje nad swojem poniżeniem i przywodzi sobie na myśl postać zmarłej matki i jej szlachetne zasady—są aforyzmy, dobre w powieści a niekorzystne na scenie—ale za to wszędzie prawie prześwieca i myśl i dowcip—tak rzadko połączone razem. Postać Jarosza, odegrana przewybornie przez p. Sawickiego, pomyślana jest z prawdziwym komedjo-pisarskim talentem, a cały akt drugi przeprowadzony tak żwawo, składnie, jak rzadko spotkać się zdarzy w utworach najgłośniejszych nawet pisarzy. Ostatnie dwa akta, słabsze znacznie pod względem konstrukcji—chociaż autorowi zdawało się pewnie, iż one właśnie najsilniejszy efekt sprawią. Lecz, o szczegółach wartości „Ubogich w salonie”, jak również o grze artystów, pomówimy obszerniej pod właściwą teatralną rubryką, dziś pochwalmy jeszcze język wszędzie piękny, zdrowy i silny, choć może miejscami zbyt ukoloryzowany, a zakończymy zdaniem, iż p. Lubowski, pomimo widocznego jeszcze niedoświadczenia, wkrótce może się stać jednym z lepszych dramatycznych pisarzy, gdyż ma wszelkie ku temu środki. Wczoraj publiczność oklaskawszy suto grę p. Sawickiego i innych artystów, przywitała autora po zakończeniu przedstawienia, na którem bądź co bądź bawiono się dobrze. *Al.*

* (Koncert na rzecz pogorzelców Pragi). Komitet ustanowiony przez JW. Namiestnika Królestwa, dla przyjścia z pomocą mieszkańcom Pragi, dotkniętym przez pogorzel w dniu 6 (18) czerwca, podaje do wiadomości, że p. Bilse, powodowany współczuciem dla nieszczęśliwych pogorzelców, ma zamiar dać na ich korzyść, wraz z swą orkiestrą, składającą się z 60 osób, koncert w dolinie szwajcarskiej. Program tego koncertu, mającego się odbyć we wtorek 18 (30) b. m., jest następujący: I. Cisza morska i szczęśliwa podróż, koncert-uwertura, przez Mendelsohna Bartholdy; Dziadek do orzechów (Nussknacker), kadryl, przez Fryderyka Kückena; Pot-pouri z opery „Robert Djabeł“, Meyerbera; Accellerationen, walc p. Straussa. II. Uwertura z opery „Tanhauzer“, przez M. Wagnera; Künstleileben walc, przez Strausa; „Ave-Maria“, przez Franciszka Szuberta, instrumentowane przez Bilsego; Pot-pouri z opery „Trawiata“. III. Uwertura z opery „Wilhelm Thel“, Rossiniego; Polka koncertowa, Bilsego; Medytacje podług Sebastjana Bacha, preludium Gounoda; Przebudzenie się lwa, kaprys heroiczny, Kątskiego. W razie niepogody koncert odbędzie się w sali. Biletów nabyć można w cukierniach: Semadiniego w ogrodzie saskim, Czernera, Czajkowskiego, Kocha, Loursa, od dnia dzisiejszego do wtorku do godziny 4 ej po południu, we wtorek zaś od 4-ej przy wejściu. Cena miejsc: numerowane po kop. 50, nienumerowane po kop. 20.

* (Kasy groszowe). *Warszawskie towarzystwo dobroczynności* podaje do wiadomości publicznej rezultat z czternastu kas groszowych, za kwartał I r. b., z którego okazuje się: *a)* Że z końcem roku zeszłego 1867 znajdowało się w gotowiźnie na wypłaty dla 4,946 uczestników rsr. 488 kop. 6½. *b)* Że w kwartale I r. b. przyjęto w 3,007 wnioskach rsr. 3,021 kop. 84, i wydano nowych książeczek 299. *c)* Wypłacono 364, uczestnikom rs. 944 kop. 13½ i umorzono jako spłaconych książeczek 200. *d)* Że wniesiono do kasy oszczędności miasta Warszawy w 183 wnioskach rsr. 1,686 kop. 2½ i wyjednano nowych książeczek tejże kasy oszczędności 68. *e)* Że pozostało zatem z końcem kwartału I r. b. w kasach groszowych na dokonywanie wypłat rsr. 879 kop. 75½ dla 5,045 uczestników. W ogóle zaś kasy groszowe od czasu ich założenia od osób 10,603 przyjęty w 107,839 wnioskach rsr. 58,797 kop. 99. Z tego wypłacono 10,322 uczestnikom rsr. 17,773 kop. 5, i umorzono książeczek spłaconych 5,558. Przelano do kasy oszczędności na imię 2,979 uczestników w 10,266 wnioskach rsr. 40,145 kop. 18½ i pozostało jak wyżej wskazano. W gotowiźnie dla 5,045 uczestników rsr. 879 kop. 75½.

* (Wypadki miejskie). Ciała Wincentego Klein i chłopca starozakonnego nazwiskiem Aron Jankiel Herberholtz, którzy onegdaj utonęli w rzece Wiśle, o czem w rubryce wypadków doniesiono wczoraj w *Gazecie Policyjnej*, wyrzucone zostały na piaski i zabezpieczone na miejscu do decyzji sądu, który o tem zawiadomiony został.—W dniu wczorajszym, Teofila Hildebrandt, pracując przy budowie ratusza, spadła z rusztowania drugiego piętra i mocno potłukła się. Hildebrandt odesłaną została do szpitala Dzieciątka Jezus na kurację.—W dniu 11 (23) b. m., około godziny 3-ej z rana policja dostrzegła i zatrzymała człowieka bez czapki, biegnącego przez ulicę Królewską ku Mazowieckiej, który przecisnął się przez kraty żelazne ogrodu Saskiego, rozprzestrzenione w jednem miejscu, przez wyłamanie prętu; wkrótce potem znaleziono w ogrodzie Saskim, zawiniątko z garderobą, która jak się następnie okazało, w nocy z dnia 10 (22) na 11 (23) b. m. i r., z mieszkania w domu pod Nr. 472, przez przystawienie drabiny do okien pierwszego piętra, skradzioną została. Wspomniony zatem człowiek jakkolwiek zapierający się dotąd kradzieży, lecz prawie o takową przekonany, zatrzymany został w areszcie policyjnym i śledztwo w tym przedmiocie agituje się.

*** Kursa monet zagranicznych w Warszawie.**

Za talar *wczoraj* rs. 1 kop. 9 1/2 *dziś* rsr. 1 kop. 9 1/2.
Za frank „ — „ 28 1/2 „ „ — „ 28 1/2.
Za złoty reń. „ — „ 64 „ „ — „ 64.
NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Przyjazd J. C. W. Wielkiej Księżny Marji Mikołajewny). *Birż. Wied.* donoszą, że 31 maja (12 czerwca) przybyła do Petersburga, ze Swej podróży zagranicą, Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Mikołajewna. Jej Cesarska Wysokość zajęła rezydencję we wsi Sergjewskoje.

* (Ofiarowanie obrazów). *Siew. Pocz.* donosi: W dniu poświęconym pamięci apostołów słowiańskich, śś. Cyryla i Metodjusza (11 maja), po liturgji św. w cerkwi uniwersyteckiej w Moskwie, komitet odbył posiedzenie w starym gmachu uniwersytetu pod prezydencją pomocnika kuratora okręgu naukowego moskiewskiego księcia M. P. Meszczerskiego (z powodu nieobecności prezesa, p. M. P. Pogodina), i w obecności swoich członków i gości. Prezydujący członek komitetu otworzył posiedzenie przez zakomunikowanie wiadomości, że Najjaśniejsza Cesarzowa raczyła ofiarować komitetowi następujące obrazy: Matki Boskiej Włodzimierskiej, malowany na cyprysie; Chrystusa Pana; Najświęszej Panny Marji z dzieciątkiem Jezus; głowy św. Jana Chrzciciela, malowany na drzewie; dwunastu świąt, malowane na drzewie przez Wasiljewa (dwa); św. wyznawcy Mitrofana. Komitet, przyjąwszy z jak najżywszą wdzięcznością ten nowy dowód Najwyższych względów dla jego prac, postanowił posłać pomienione obrazy dla najuboższych cerkwi bulgarskich.

* (Ofiara). Czytamy w *Birż. Wied.*: Z powodu spodziewanego rozwiązania królowy hellenów, Olgi Konstantynównej, w całej Grecji otwarte zostały podpisy, dla ofiarowania jej królewskiej mości, w dniu przyjścia na świat przyszłego księcia lub przyszłej księżniczki, chrzcielnicy szczerozłotej, wartości 350,000 franków (87,500 rs.).

* (Z Omska). *Birż. Wied.* donoszą 24-go maja: Czynią tu wielkie przygotowania dla przyjęcia Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza. Syberja chce świetnie wystąpić. Statek dla przeprawy Wielkiego Księcia przez rzekę Irtysz jest już gotowy, a niektórzy znaczniejsi kupcy tutejsi uczą się kierować rudlem i robić wiosłami, aby mieć szczęście osobiście należyć do przeprawy Wielkiego Księcia.

* (Z Taszkientu). *Mosk. Wied.* donoszą, że podług otrzymanych tam wiadomości, jenerał Kaufman, po zajęciu Samarkandu, wyruszył do Buchary. Zapewniają zresztą, że o przyłączeniu Buchary do Rosji nikt nie myśli; prawdopodobnie skończy się na zmianie emira bucharskiego, ustanowieniu daniny rocznej od chanstwa i przydaniu do boku nowego emira dwóch albo trzech komisarzy jako gwardji, jak to było zamiarem jeszcze Piotra Wielkiego.

* (Z Orenburga) ajencja telegraficzna ruska podaje następujący telegram, datowany 10-go czerwca: Pułkownik Abramow, jak donoszą, odkomenderowany został przez jenerała-adjutanta Kaufmana dla zajęcia miasta Buchary. Zapasy bawełny w Orenburgu wynoszą 15,000 pudów. Mających chęć nabycia bawełny nie ma.

* (Z Wiednia). *Siew. Pocz.* podaje następujący telegram z dnia 4 (16) czerwca: „Dziś wszyscy pełnomocnicy zaproszeni zostali do stołu cesarskiego w Schönbrun. Dyrektor telegrafów, tajny radca Lüders, w charakterze reprezentanta Rosji, miał zaszczyt siedzieć z prawej strony cesarza".

* (Oddział towarzystwa opieki nad zwierzętami). W dzienniku tego towarzystwa czytamy: Do liczby istniejących wydziałów ruskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami, wkrótce przybędzie wydział w mieście Borznie, w gubernji czernigowskiej. Założycielem tego oddziału jest miejscowy naczelnik powiatu p. Waśkow.

* (Kolej żelazna). Dziennik gubernjalny jarosławski pisze: „Nadzieje mieszkańców Jarosławia, względem połączenia tego miasta z Moskwą koleją żelazną, mają wkrótce być spełnione. W tych dniach zjeżdżali do Jarosławia z Moskwy technicy, dla zbadania miejscowości i układów z przedsiębiercami tutejszymi. Słychać, że budowa kolei prowadzoną będzie jak najspieszniej, tak, aby w listopadzie linja kolei przyszłego 1869 kolej była otwartą. Zachodzi jednak wątpliwość, aby kolej ta ukończoną była w tak krótkim czasie, jakkolwiek budowa kolei południowych dowodzi, że przedsięwzięcie to, rokujące wiele korzyści dla północnego kraju, nie dozna zwłoki. Dworzec kolei jarosławskiej wystawiony będzie za rogatką moskiewską, w miejscu gdzie jest teraz obóz wojskowy. Ztąd, jak słychać, ma być przeprowadzona boczna gałęź ku Wołdze, dla przewożenia towarów od tej rzeki. Budowa rozpocznie się z początkiem przyszłego lipca, pod kierunkiem inżynierów moskiewskich.

* (P. Palilin). *Neue Dörptsche Zeitung* pisze 3 czerwca: Dowiadujemy się, że p. Palilin, biorący żywy udział względem urzeczywistnienia projektu kanału mającego połączyć jezioro Czud-kie z zatoką Fińską, przybył do Dorpatu w celu popierania tego projektu.

* (Zakład leczniczy kumysowy). *Mos. Wied.* pisz.: Zakład leczniczy kumysowy pp. Mareckiego i Stalberga, koło Moskwy, przyrządza kumys z mleka kobył stepowych kirgizkich, sprowadzonych w tym celu do Moskwy. Dla paszenia tych kobył w liczbie 48, z tyluż źrebiętami i czterema stadnikami, przedsiębiercy wynajęli piękne łąki w tak zwanym zwierzyńcu izmailowskim, który był niegdyś miejscem łowów monarszych. Stało to ulokowane tu zostało w odgrodzonem miejscu, koło którego kirgizi postawili swe namioty, w których mieszkają wraz z żonami i rodzinami. Dnia 6 czerwca odbyło się poświęcenie tego koczowiska, w obecności lekarzy moskiewskich, członków komitetu służby zdrowia i zaproszonych osób.

* (Zastąpienie wołów końmi). *Odes. Wiest.* pisze, że na jarmarku kachowskim ceny bryczek niemieckich doszły do niezwykłej wysokości 160 rs. Takowe podwyższenie przypisują włościanom powiatu dnieprowskiego, którzy zamierzyli używać odtąd koni dla furmanek i robót w polu. Z powodu ciągłego pomoru bydła rogatego, włościanie małorosyjscy postanowili zastąpić ulubione woły końmi, a urodzaje ostatnich dwóch lat podały możność przejścia do nowego porządku, oczywiście lepszego pod każdym względem.

* (Proces hr. Chorińskiego). *Cor. Bür.* podaje w dalszym ciągu następujące sprawozdanie z tego procesu: *Monachjum, 23 czerwca.* Po odczytaniu dokumentów, przystąpiono do wysłuchania biegłych. Profesor Buchner wynurza co do zatrucia owoców kandyzowanych zdanie, że trudno jest wpuścić cyankali do takich owoców; że samo nasypanie cyankali nie wydaje się być prawdopodobnem, gdyż możnaby to z łatwością poznać, a tymczasem, przy ponownem w dniu dzisiejszym badaniu chemicznem przekonał się, że ani owoce, ani papier, w który one były zawinięte, nie zawierają w sobie żadnej trucizny. Lekarz więzienny Dr. Martin oświadcza, że obstaje przy swej poprzedniej opinji co do otrucia: trucizna zadaną została hr. Chorińskiej w tak znacznej ilości, że śmierć musiała nastąpić niezwłocznie. Co do zatrucia owoców, dr. Martin zgadza się ze zdaniem prof. Buchnera. Pani Klara Steinlechner z Wiednia, u której Julja Ebergenyi mieszkała, zeznaje, że ta ostatnia przyjmowała częste odwiedziny rozmaitych panów. Temu twierdzeniu zaprzecza oskarżony, który utrzymuje, że Julja Ebergenyi jest całkiem niewinną osobą. Pani Klara Steinlechner obstaje za prawdą swego zeznania. Wielki interes przedstawiają zeznania Rampachera i pani Hotowi, z którą oskarżony postawał w ścisłych stosunkach. Rampacher oświadczył, że stan umysłowy hr. Chorińskiego jest zwichnięty, podczas gdy nic nie mówił o tem na posiedzeniach sądu wiedeńskiego. Również p. Hotowi, w sprzeczności z tem co zeznała w Wiedniu, oświadczyła, że hr. Choriński cierpiał pomięszanie, na co oskarżony odpowiada ze wzburzeniem, że nie cierpiał nigdy umysłowo, lecz jedynie bywał niekiedy rozdrażniony. Następuje zeznanie Agaty Ebergenyi, która nie zgłosiła się do sądu, przyczem odczytany zostaje list Agaty do jej siostry Julji, w którym błaga ona tę ostatnią, ażeby co do miejsca swego gdzie indziej pobytu nie powoływała się na swą siostrę, gdyż to by ją zgubiło. Zaproponowane przez obrońcę odczytanie pewnego listu, zostało przez prezesa odrzucone, albowiem takowy obejmuje ciężkie insynuacje przeciw sędziom wiedeńskim, i obok tego napisany został bezimiennie. Obrońca oświadcza, że jest zadowolony z tego wymotywowania. Następnie wysłuchani zostali inni świadkowie. Po odczytaniu kilku dokumentów, przystąpiono do wysłuchania dyrektora policji monachijskiej Burchtorffa, jako świadka; opowiedział on dokładnie swe spostrzeżenia co do oskarżonego, oraz środki, jakie przedsięwziął; zeznanie jego jest jedynie powtórzeniem głównych szczegółów objętych w znanym już raporcie jego. – *Monachium, 24 czerwca.* W dalszym ciągu rozpraw sądowych, strażnik więzienny potwierdza złożone wczoraj zeznania co do drażliwego usposobienia hr. Chorińskiego, lecz na zapytanie profesora Solbriga, oświadcza stanowczo, że nie widział aby oskarżony dostawał spazmów lub hałasował. Powołana do złożenia świadectwa kobieta Wiedemann opowiada szczegółowo o swych usiłowaniach dla wywiedzenia się od Julji Ebergenyi, która siedziała razem z nią w więzieniu, o spólnictwie hr. Chorińskiego. Lecz nie miała ona w tem powodzenia, pomimo iż Julja Ebergenyi była pewnego dnia mocno oburzona na hr. Chorińskiego i nazwała go złym człowiekiem, albowiem dowiedziała się, że hr. Choriński, pomimo wielkiej jej miłości i wielkich z jej strony ofiar pieniężnych dla niego, przeniewierzył się jej i miał metresę. Wiedemann wynurza przeto przekonanie, że hr. Choriński nie spowodował mordu. Julja Ebergenyi była także mocno oburzoną z tego powodu, że hr. Choriński, na wiadomość o śmierci jego żony, nie cieszył się, lecz owszem, upadł na duchu.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Pobyt cesarza w Pradze). W korespondencji z Wiednia do *Nordd. A. Z.* powiedziano między innemi: „Nielojalna postawa części narodu czeskiego podczas pobytu cesarza w Pradze, nie pozostała niepostrzeżoną przez monarchę, pomimo zapału okazanego przy tej sposobności przez ludność niemiecką i przez umiarkowańsze żywioły czeskie. Cesarz miał wyrazić swe niezadowolenie z tego, zwłaszcza zaś z postawy demonstracyjnej studentów czeskich w dniu 21 b. m. i z podburzającego tonu pism czeskich przy rozmaitych okolicznościach.— Czytamy w gazecie chorwackiej *Nowi Pozor*: „Cesarz Franciszek-Józef, podczas swego pobytu w Pradze, życzył sobie mówić osobiście z podeszłym Palackim, który też został zaproszony do stołu cesarskiego wraz z p. Riegerem.—Drużyna gazet wiedeńskich nie może spać spokojnie z powodu wyjazdu cesarza do Pragi. Czernią one wszelkiemi możebnemi sposobami czechów, ażeby nie zostały im porobione jakiekolwiekbądź ustępstwa. Czy podróż ta przyniesie czechom jakąkolwiek korzyść—nie wiemy; lecz czesi mogą czekać.— (Aluzja do poprzedniego oświadczenia ministerstwa austrjackiego).—Baron Beust zjawił się także niespodzianie w Pradze".

* (Układy z Czechami). Gazety czeskie z 23 go b. m. podały następującą wiadomość: „Wczoraj o godzinie 11 z rana i o 2 ej po południu, na skutek polecenia danego z góry, pp. Palacki, Rieger i hr. Clam-Martinitz zgłosili się do namiestnika, gdzie w obecności kanclerza państwa barona Beusta i księcia karola Auersperga, prezesa ministerstwa, odbyły się narady względem sposobu porozumienia się z czechami. Narady te trwały do godziny 3-ej po południu".

Francja.

* (Oświadczenie pokojowe). *Paryż, 24 czerwca. Monitor* wieczorny wyraża się w następujący sposób o oświadczeniu, złożonem niedawno w parlamencie angielskim przez p. Dizraelego w przedmiocie położenia politycznego Europy: P. Dizraeli wyraził jak najwierniej przekonania powszechne mocarstw, stwierdzając, że sądząc z teraźniejszego położenia rzeczy, horyzont polityczny jest wolny od wszelkiej chmury wojennej. Rząd cesarski nie zaniedbuje niczego ażeby utrzymać i wzmocnić dobre porozumienie, które zostało szczęśliwie pomiędzy mocarstwami przywrócone. Idee umiarkowania i roztropności ułatwiają porozumienie pomiędzy mocarstwami i są zarazem szacownym środkiem pomocniczym dla rozwoju powszechnych interesów Europy. (*Wolffs T. B.*)

* (Prawo o poborze do wojska). *Paryż, 25 czerwca.* W sprawozdaniu komisji z prawa o poborze do wojska na r. 1869, powiedziano: Z wiadomości zakomunikowanych przez ministerstwo wojny okazuje się, że minister wojny chce powołać pod sztandary większą część popisowych, pozostawiając w domach tę tylko ich część, której podczas rozpraw nad projektem do prawa o organizacji armji nadano nazwę młodych rezerw. Dalej okazuje się, że chce on, ażeby zaciężni pozostawali pod bronią przez jak najkrótszy czas, i że spodziewa się, iż czas trwania służby wynosić będzie wprzeciągu 4 lata i dwa miesiące, przyczem żołnierzom armji czynnej dawane będą w rozmaitych okresach urlopy wynoszące razem 14 miesięcy. Pomienione sprawozdanie komisyjne wyraża się w następujący sposób o poprawce, żądającej zredukowania kontyngensu ze 100,000 na 80,000 ludzi: Jakkolwiek wielkiem jest nasze zaufanie co do utrzymania pokoju, który nie zdaje się być nigdzie zagrożonym, jakkolwiek wielkiem jest również nasze życzenie zredukowania ofiar kraju przez zastrzeżenie sobie na przyszłość prawa ustanawiania kontyngensu, które to prawo spoczywa całkiem w ręku ciała prawodawczego, pomimo to sądzimy, że niemożebnem jest na teraz zredukowanie ofiar kraju do liczby niższej od 100,000 ludzi. Komisja przeto przemawia jednogłośnie za uchwaleniem kontyngensu w wysokości 100,000 ludzi. (*Wolffs T. B.*)

* (Rada ministrów. — Wybory). *Paryż, 24 czerwca. La Patr* pisze: Dziś rano zebrała się w Tuileries pod prezydencją cesarza, rada ministrów. Niektóre dzienniki doniosły, że rada tajna wezwaną została do wzięcia udziału na tem posiedzeniu. Wiadomość ta jest błędną. Dowiadujemy się że na dzi-

siejszem posiedzeniu nie było wcale mowy o wyborach i pomimo przeciwnych twierdzeń niektórych dzienników paryzkich, powtarzamy jeszcze raz, że od sześciu miesięcy rada ministrów nie była nigdy wzywaną do zajęcia się tą kwestją.—Donieśliśmy już, że sprawa kandydatur rządowych odroczoną została aż do czasu zamknięcia rad rewizyjnych. Dziś dowiadujemy się, że w pierwszych dniach lipca prefekci będą przyjeżdżali kolejno do Paryża dla zdania rządowi sprawy ze stanu usposobień ludności względem wyborów i ze wszystkich kwestij stojących w związku z odnowieniem ciała prawodawczego.

Włochy i Rzym.

* (Izba deputowanych). *Florencja, 24 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister skarbu dał wyjaśnienia co do złożonego przez niego sprawozdania z położenia finansowego. Dla pokrycia długów państwa i dla zniesienia kursu przymusowego, potrzeba 450 miljonów franków, które będą rozporządzalnemi na ten cel ze sprzedaży dóbr kościelnych. Budżeta na lata 1868 i 1869 wymagać będą najwyżej 230 miljonów. Następnie minister złożył umowę zawartą w przedmiocie wydzierżawienia monopolu tabacznego. Rząd pożycza od towarzystwa, tytułem forszusu, 180 miljonów franków, które łącznie z terazniejszemi zapasami tytoniu, zapewnią dostarczenie wyż wspomnionych 230 miljonów. (*Wolffs T. B.*)

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Przyjazd Milana Obrenowicza). Gazeta urzędowa *Srbskie Nowine* donosi pod datą 18 czerwca: „Milan Obrenowicz przybył wczoraj do Wiednia, w towarzystwie czterech serbów, i powitany został w dworcu drogi żelaznej przez deputację serbską, na czele której znajdował się Konstantinowicz; tamże powitała księcia i matka jego, dama mająca 35 lat wieku. Milan jest pięknym młodzieńcem czternastoletnim, z fizjonomją nadzwyczaj dobroduszną i przyciągającą".— Taż gazeta donosi pod datą 19-go czerwca, że kapitan Marceillo, który po zamordowaniu księcia, ułożył plan zabicia także ministrów sprawiedliwości i wojny, został w dniu pomienionym rozstrzelany w twierdzy belgradzkiej. Rozstrzelano także kilka innych osób.

* (Dom sierot). Mówiono już o projekcie założenia domu sierot, do czego inicjatywę podał sam sułtan, i o podarowaniu przez Abdul-Azisa obszernego placu na ten nowy zakład. Mówiono także o składkach zbieranych dla utworzenia tego zakładu. Dzienniki wschodnie donoszą, że składki te odbywają się z jak największem powodzeniem, i że spodziewać się można zebrania sumy 15,000 fun. szt. (*La Fr.*).

Szwajcarja.

* (Kwestje religijne) były niedawno przedmiotem narad w łonie rady związkowej szwajcarskiej. Mieszkańcy katoliccy okolic Jura w kantonie Bern apelowali do rady związkowej od decyzji rządu kantonalnego, z mocy której kongregacje duchowne pozbawione zostały prawa pobytu w Szwajcarji i nauczania w szkołach publicznych. Rada związkowa zmodyfikowała tę decyzję w ten sposób, że istniejące już na teraz kongregacje nie mają być niepokojone. Nauczanie zaś w szkołach publicznych ma im być wprawdzie wzbronione, lecz dozwala się im zakładać szkoły prywatne i kierować takowemi. Zdaje się, że względy polityczne nie były bezwarunkowo obce tej tolerancyjnej decyzji rady związkowej, albowiem pomiędzy duchowieństwem, o którem tu mowa, znajdują się także obywatele francuzcy. (*Nordd. A. Z.*).

Anglja.

* (Kościół irlandzki). Spór w Anglji w przedmiocie kościoła panującego w Irlandji, wejdzie zapewne w nowy okres na skutek rozpraw, które miały rozpocząć się w izbie lordów 25-go b. m. nad bilem dotyczącym kościoła irlandzkiego. O doniosłości tej kwestji świadczy niecierpliwość, z jaką wyglądają powszechnie w Anglji przebiegu tych rozpraw. Wśród publiczności tamecznej trwają dotąd bardzo ożywione dyskusje co do tej kwestji, lecz opinja publiczna oświadcza się z coraz większą stanowczością przeciw kierunkowi, nadanemu tej kwestji przez większość izby gmin. Na meetingu w Liverpoolu rzeczy zaszły tak daleko, iż wynurzona została nadzieja, że królowa, idąc za przykładem swego pełnego chwały przodka Karola I, raczej położy swą głowę pod miecz, niżby miała naruszyć przysięgę co do utrzymania kościoła państwowego. Meeting przyjął to oświadczenie z szumnemi oznakami zadowolenia i uchwalił jednozgodnie adres do izby lordów, w którym uprasza o odrzucenie bilu dotyczącego kościoła irlandzkiego. (*Nordd. A. Z.*).

Ameryka.

* (Fenieni). Wiadomo, że przed dwoma laty jenerał O'Neil przeszedł na czele 500 ludzi rzekę Niagarę, dla zaatakowania władz angielskich na terytorjum kanadyjskiem. Plany jego spełzły na niczem i armja jego poszła w rozsypkę. Mówią, że ten sam O'Neil, który jest dziś głównym dowódcą fenienów, przygotowuje się, według obiegających od pewnego czasu pogłosek, do drugiej groźniejszej napaści. O'Neil przebiegał sąsiednie stany nad granicą kanadyjską, zbierając kółka fenienów i dając im potajemne instrukcje. W Stanach Zjednoczonych przeszło tysiąc takich kółek uznało O'Neila za swego głównego przewódcę. Od dwunastu miesięcy rozesłano już tysiące uniformów wojskowych do kwater głównych stowarzyszenia fenienów, i mówią, że wielką liczbę tych uniformów przewieziono potajemnie dla rozdania ich w Kanadzie. Napad przygotowany jest, jak mówią, na miesiąc lipiec. Montreal atakowany być ma przez 15,000 weteranów, którzy podczas wojny domowej walczyli na polach bitew amerykańskich. Tymczasem, według rachuby O'Neila, Kanada nie może wystawić dla obrony swoich granic więcej nad 7,000 ludzi i trochę milicji, z której fenieni głośno się wyśmiewają. Drugi oddział, złożony z 5,000 ludzi, przebiegnie hrabstwa Welland, Lincoln i Wentworth i zaatakuje Toronto i Hamilton, podczas gdy inne trzy tysiące przebiegną Detroit w Sandwich i posuwając się wzdłuż kolei żelaznej Chatham, Woodstoock i Hamilton, pozdejmują szyny, poniszczą druty telegraficzne i zgromadzą żywność dla trzeciego oddziału, złożonego z 10,000 ludzi. Jeżeli wszystkie te cyfry zebrane razem nie stanowią jeszcze dość wielkiej armji, to stowarzyszenie fenienów dostarczy 100,000 wyborowych ludzi. Artylerja stoi już nad granicą, gotowa do marszu na pierwszy znak. Cała armja napastnicza składać się będzie z trzydziestu sześciu pułków piechoty, czterech pułków kawalerji i ośmiu baterij artylerji. Dodają, że sławny jenerał Sweeny, wypuszczony przez rząd angielski, wraca do Stanów Zjednoczonych i że działać będzie wspólnie z O'Neil'em. Wszystkie te pogłoski nie mają wielkiego znaczenia. Pewną jednak jest rzeczą, że władze kanadyjskie mają się na baczności. Zdaje się, że we wszystkiem tem jest wielka przesada, a być może nawet, imaginacja. (*La Fr.*).

* (Sprawy w Meksyku). Listy z Stanów Zjednoczonych utrzymują, że stronnicy Santa-Anny organizują się w Brownsville naprzeciw Matamoras dla wkroczenia do Meksyku. P. Romero, minister Juareza, wysłany został do Washingtonu z misją nadzwyczajną. (*La Fr.*).

Azja.

* (Sprawy japońskie). Listy prywatne z Yokohama z d. 30 kwietnia donoszą, że wojska i władze tajkuna opuściły to miasto i że w imieniu mikada zajął je Kuża Obara Sakino Keijn. Przewrot ten dopełniony został na drodze spokojnej. Poseł francuzki widział się tego samego dnia z Kużą, który dla cudzoziemców jak najlepsze wykazał chęci. Lud jest spokojny, ale widząc, że chorągiew mikada zajęła miejsce chorągwi tajkuna, zaniepokoił się tem nieco. Uspokoiła go jednak proklamacja nowej władzy. Kilka statków wojennych zagranicznych stanęło w przystani i dowódcy różnych oddziałów morskich chwycili się wszelkich środków dla zasłony swoich rodaków. Wiadomości z Yeddo są mniej zaspakajające. Tajkun trzyma się tam ciągle, i obawiają się zemsty wojsk mikada, których dowódca otrzymał jak najsurowsze rozkazy. (*La Patrie*).

Kronika Sądowa.

Wróżbita.

Korzystne, zwłaszcza wpośród ciemnej i zabobonnej ludności, rzemiosło proroków, wróżbitów i kabalarek, miewa także niekiedy swoją złą i niebezpieczną stronę, jeżeli, jak to zaraz zobaczymy, niecierpliwi ich kljenci, zbyt natarczywie, jak niegdyś Aleksander Wielki od wyroczni Delfickiej, domagają się od nich przepowiedni po swej myśli i woli.

Parę lat temu, na drodze ze wsi Pełczysk do Nowej-Wsi prowadzącej, w powiecie Staszowskim, zamordowaną została żydówka Sura A., o której zabójstwo padało zrazu podejrzenie na Ignacego S. włościanina.

Sąd właściwy prowadził śledztwo wedle przepisów postępowaniem kryminalnem wskazanych, a jednocześnie władze policyjne i żandarmerja czyniły ze swej strony poszukiwania, i swoją drogą zbierały dowody mogące przekonać podejrzanego włościanina.

Jakoż, w skutku tych poszukiwań, dwóch żandarmów zajmujących się głównie tą sprawą, dostawiło do sądu Macieja Chrząstowskiego, z jałmużny utrzymującego się, jako świadka, który też i zeznał do protokółu sądowego: że właśnie w dacie zabójstwa, nocną porą, spotkał na owej drodze Ignacego S., wiozącego na wozie w grochowinach jakiś przedmiot, bo nawet włościanin ów, na zapytanie Chrząstowskiego: kto jedzie? wyraził się: „a cóż to, nie poznaliście mnie? ja S., z Nowej-Wsi." Zeznanie to Chrząstowskiego, ze względu na czas i miejsce zabójstwa oraz towarzyszące mu okoliczności, rzucało podejrzenie na Ignacego S., że wywoził ciało zabitej żydówki, a tem samem, że i do morderstwa musiał należyć.

We dwa dni później, gdy Ignacy S. zarzucanego mu zabójstwa stanowczo zaprzeczył, a śledztwo, oprócz powyższego zeznania, żadnych dowodów przeciwko niemu nie dostarczyło, wezwano Chrząstowskiego żeby świadectwo swoje zaprzysiągł; ale świadek ten, stawiwszy się powtórnie przed sądem, wyznał: że wszystkie okoliczności podane przez niego poprzednio, są zmyślone, że do takiego zeznania był skłoniony datkiem dwóch rubli, obietnicą większego jeszcze wynagrodzenia, podpojeniem wódką i obawą, aby powiedziawszy raz w obec świadków to co mu do powiedzenia podsunięto, nie był uważany za ukrywającego zabójcę, gdyby tego samego przed sądem powtórzyć nie chciał.

Takie wyznanie zmieniło zupełnie postać rzeczy; Ignacy S. został uwolniony, ale za to sądy dwóch pierwszych instancji uznały Chrząstowskiego za przekonanego własnem przyznaniem o złożenie fałszywego zeznania w skutek przekupienia, i nieszczęśliwego świadka, z mocy art. 644 ustępu drugiego, 248 i 249 K. K. G. i P., na pozbawienie wszelkich praw i roboty ciężkie w twierdzach przez lat ośm skazały. Od tych wyroków Chrząstowski odwołał się jeszcze do 3-ej instancji.

Senat, rozpoznając sprawę tę ostatecznie, zwrócił baczniejszą uwagę na osobiste położenie skazanego i okoliczności pod których wpływem złożył nierzetelne zeznanie, a które, podług dowodów śledztwem zebranych, w odmiennem świetle stopień jego winy przedstawiły.

Chrząstowski, starzec blisko 60-letni, utrzymywał się z jałmużny, był przytem wróżbitą i kabalarzem; napijał się także dość często. Reputacja jego jako wiejskiego proroka musiała być znakomita, kiedy osoby zajmujące się poszukiwaniem sprawców morderstwa, przybywszy do wsi Witowice, wezwały go natychmiast i zapytały: czy zna się na swojej sztuce i czarach, i czy wywróży im kto to zabił żydówkę? Prorok nie bardzo widać sobie dowierzał i nie czuł się jeszcze być natchnionym, albowiem odpowiedział skromnie: że teraz ma już umysł przytępiony i wróżyć jak dawniej nie potrafi. Nalegano silniej, ale i wtedy odpowiadał, że nie wie kto zabił Surę. Pomimo to zaimprowizowani inkwirenci nie przestawali wmawiać w niego, że wie o sprawcach i okolicznościach morderstwa i że im powie, byle się tylko zastanowił. Dziad wykręcał się jak mógł, nic to jednak nie pomogło, dano mu dwa ruble, utraktowano wódką i wyprawiono do drugiego pokoju aby się namyślił. Po chwili przywołano go napowrót i zaczęto z naciskiem wmawiać w niego, że wie o wszystkiem, zadając pytania stanowcze, jak np. „gdzie zabili żydówkę?" Zmięszany, naciśnięty i podpojony wróżbita odpowiedział im: „na oborze!" bo takie było podejrzenie. Następnie jeden z badających, oświadczywszy Chrząstowskiemu: że obwiniony Ignacy S. przyznał już sam (co było nieprawdą) jako wiozące na furze ciało zamordowanej, spotkał się z nim,—zapytał badanego: czy rzeczywiście spotkał się z Sierpniakiem? na co Chrząstowski wyrzekł: że tak było.

Po takich i w ten sposób dość długo prowadzonych badaniach, jeszcze raz utraktowano badanego wódką, obiecano mu kupić buty byle swej wróżby nie zapomniał, i wyprowadzono na dziedziniec, gdzie przy świadkach kazano mu to samo powtórzyć, co powiedział w pokoju. Wreszcie wsadzono Chrząstowskiego na wóz i zawieziono zaraz do sądu, w którym pod wpływem tych badań złożył owe nierzetelne świadectwo. Dodać tu jeszcze należy, że przed przyjazdem do sądu odebrano mu dwa ruble, pod pozorem, że mógłby je zgubić w drodze.

Niepodobna tu w treściwem sprawozdaniu, wymienić wszystkich szczegółów i okoliczności, dowodzących w jak niewłaściwy, podstępny i przymusowy sposób skłoniono Chrząstowskiego do złożenia w sądzie zeznania, i doniosłość tego nacisku ocenić. Ale senat, mając sobie dokładnie cały stan sprawy przedstawiony, uważał: że Chrząstowski, człowiek w wieku, po części niedołężny, żebrak, lubiący napijać się i guślarz, opowiadając to czego nie było, znajdował się pod wpływem przymusu i obawy; że wymożone na nim odpowiedzi, miały właściwie i pierwotnie tylko znaczenie wróżby, za którą dano mu, jak to zwykle bywa z kabalarkami, wynagrodzenie, a którą potem zamieniono na świadectwo; że wróżbę tę kazano mu powtórzyć przy innych osobach aby jej cofnąć już nie mógł, jeszcze podpojono wódką i w takim dopiero stanie zaprowadzono do sądu; że nawet dwa ruble

dane Chrząstowskiemu za wróżenie, odebrano mu wprzód zanim złożył w sądzie zeznanie; że nierzetelne świadectwo jego, wzięte chociażby w związku z innemi okolicznościami, nie mogło skutkować ukarania Ignacego S. za morderstwo; że Chrząstowski dobrowolnie to świadectwo odwołał i naprawił złe jakie mogłoby z fałszu wyniknąć, a w takiem położeniu, karać surowo świadka, który swoje falszywe świadectwo sam prostuje, byłoby to jedno co skłaniać przestępcę do wytrwania w kłamstwie i przecinać możność naprawienia złego, mogącego mieć nieraz zgubne następstwa dla osoby potępionej niewinnie. Z tych więc wszystkich i innych jeszcze zasad, senat nie poczytał Chrząstowskiemu przekupstwa i nie uznał, aby jego zeznanie kłamliwe mogło było spowodować wymiar kary głównej na Ignacego S., a w skutku tego, zaskarżone wyroki uchylił i podsądnego za złożenie fałszywego przed sądem zeznania bez przysięgi, z mocy art. 644 ustępu pierwszego, K. K. G. i P. tylko na 6 miesięcy wieży skazał. *M.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Tydzień targowy). Srednie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu bieżącym, były następujące: *co do chleba*: razowego funt kop. 2½, pytlowego kop. 4, stołowego kop. 6, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjne od zoł. 12 — 14, poznańskie od 9 — 13, montowe od 8 — 10; — *co do mięsa w jatkach rzeźniczych*: wołowe w częściach zadnich funt k. 11½, w częściach przednich k. 10½, polędwicy funt kop. 18, słoniny świeżej kop. 19, solonej kop. 23, wieprzowiny ze skórą kop. 15, bez skóry kop. 13, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 13, w przednich kop. 11½, baraniny w ćwiart. zadnich kop. 11, w przednich k. 10, łoju kop. 15, sadła śwież. kop. 21. Takież mięso sprzedawane bywa o kop. 1 taniej na funcie na wozach po niektórych ulicach i placach targowych. — *Co do wędlin*: szynki wędzonej zadniej funt kop. 22, przedniej kop. 20, ozora wołowego kop. 28, wieprzowego kop. 29, pekeflejszu gotowanego kopiejek 30. — *Co do nabiału*: masła świeżego funt kopiejek 24, solonego kop. 23, śmietany kwaśnej kwarta kop. 22½, śmiertanki kopiejek 12, mleka prosto od krowy kopiejek 6, mleka zbieranego kopiejek 2½, ser krowi większy kopiejek 16, mniejszy kop. 12, twaróg kop. 5, jaj kopa kop. 85; — *co do drobiu*: kura stara kop. 40, kurczę większe kop. 25, mniejsze kop. 20, kaczka kop. 37, gęś tuczona k. 90, indyk rs. 3 k. 10, indyczka rs. 2 k. 20, pularda kop. 50, kapłon kop. 65, prosię większe rs. 1 kop. 10, mniejsze zaś kopiejek 75; — *co do owoców*: wisni czereśni funt kop. 10, szklanek kop. 7, poźeczek k. 7½, agrestu k. 2, truskawek blacik k. 12, jagód czerwonych garnczek kwartowy kop. 14, pókwartowy k. 7, jagód czarnych kwarta kop. 4; — *co do ogrodowizny*: sałaty główka kop. 1, buraczków wiązka kop. 4, marchewki wiązka kop. 5, ogórek większy kop. 12, mniejszy kop. 8, szczawiu koszyczek kop. 3, szparagów większych kopa r. sr. 1, mniejszych kop. 45, rzodkwi białej pęczek kop. 2, szpinaku koszyczek kop. 5, rzepy pęczek k. 2½, kalarepki mendel kop. 7½, strączków kwarta kop. 5, kartofli młodych gar. kop. 13, kartofli starych garniec kop. 7½, selerów mendel k. 28, porów k. 6½, pietruszki wiąz. k. 12, chrzanu wiązka kop. 12, cebuli garniec kop. 24, cebuli funt k. 4½, czosnku główka kop. 1, szczypiorku pęczek kop. 1½; — *co do legumin*: mąki najpiękniejszej funt kop. 8½, średniej kop. 7, ordynaryjnej kop. 5, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 9½, grubszej k. 8½, jaglanej kop. 7, perłowej pięknej kop. 12, zwyczajnej kop. 9, gryczanej kop. 6½, jęczmiennej kop. 5, grochu szablastego kwarta kop. 7, okrągłego kop. 5, grzybów suszonych funt od kop. 60 do 90; — *co do ryb żywych*: szczupaka funt kop. 30, karpia i lina kop. 25, leszcza kop. 22½, karasia kop. 22, węgorza kop. 20, okonia kop. 22; — *co do ryb śniętych*: szczupaka kop. 18, leszcza kop. 15, lina kop. 16, karasia kop. 16, okonia i sandacza kop. 15, jesiotra kop. 20, suma kop. 20, piskorzy kop. 6, drobnych rybek funt kop. 11. Raków dużych kopa rsr. 1 kop. 50, mniejszych kop. 75. ✝.

Warszawa, dnia 15 (27) Czerwca.

Kalendarz.

W niedzielę, 16 (28) czerwca, — św. Ireneusza bisk. męcz. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 42; zach. o godz. 8 min. 23.

W poniedziałek, 17 (29) czerwca, — **ŚŚw. Piotra i Pawła apost.** — Słońce wsch. o godz. 3 min. 42; zach. o godz. 8 min. 23.

We wtorek, 18 (30) czerwca, — św. Emilji i Lucyny pan. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 43; zach. o godz. 8 min. 22.

Stan pogody.

Dziś z rana + 12°2, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 po poł
Barometr w milimetrach	751.8	753.2
Termometr Reaum	+ 13 5	+ 20 6
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 21 0, R. Najmniejsze ciepło + 11°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 3

Widowiska.

TEATR NA WYSPIE W ŁAZIENKACH. — *Jutro*, w niedzielę, 1-y, 2-gi i 3-ci akt opery Buffa **Orfeusz w piekle**. — W drugim akcie **Divertisement**: Zefir i Flora. — Zacznie się o godz. 8 ej. — Inne szczegóły afisz ogłosi. — Cena miejsc: krzesło w czterech pierwszych rzędach rsr. 1 kop. 55; krzesło w dalszych rzędach rs. 1 kop. 5; bilet na balkon numerowany kop. 65; bilet na galerję k. 45; bilet na paradyz kop. 20 Bilety od dnia dzisiejszego są do nabycia w kasie wielkiego Teatru. Gdyby z powodu niepogody, zapowiedziane przedstawienie, nie mogło być dane, bilety zakupione służyć będą na następne przedstawienie na wyspie w Łazienkach. Osoby zaś niezatrzymujące biletów na następne przedstawienie, będą miały sobie zwrócone pieniądze z kasy wielkiego Teatru za złożeniem biletów.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 5-ciu aktach, **Zydówka**, rzecz z francuzkiego, Eugenjusza Scribe. — Osoby: Brogni, prezydujący koncyljum — p. *Borkowski*; Książę Leopold — p. *Szczepkowski*; Eudoksja jego żona — panna *Graetz*; Eleazar — p. *Filleborn*; Rachela — pani *Dowiakowska*; Rugiero, prewot miasta Konstancji — p. *Kozieradzki*; Albert oficer — p. *Suszyńksi*. — *Wczoraj*, w piątek, dawano operę **Faust**, było osób 230.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Wczoraj*, w piątek, dawano komedję **Ubodzy w salonie**, było osób 186.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** król. pruskiego dyrektora muzyki, B. Bilsego. — We środy i soboty Symfonje. — *Jutro*, w niedzielę: — I. Uwertura do tragedji „Struensee", Meyerbeera; Nachtfalter-walc, Straussa; Kawatyna z op. „Cyrulik Sewilski", Rossiniego (solo na trąbce): Potpourri z melodij Webera. — II Uwertura z op. „Rienzi", Wagnera; Prowincjaliści-walc, Bilsego; „Ave Maria", Fran. Schuberta, instrumentował Bilse (po raz 1-y); „Notenwechsel", wielkie potpourri Straussa (na powszechne żądanie). — III. Uwertura z op. „Martha", Flotowa; Nussknacker-kadryl, Frydr. Kücken (po raz 1-szy); „Sen", fantazja Lumbyego (solo na cytrze); Enavant! marsz Gungla. — *Pojutrze*, w poniedziałek: — I. Jubel-uwertura, Webera; Bürgerweisen-walc, Straussa; „Poświęcenie broni", chór z opery „Hugonoci", Meyerbeera; „Sny nocne", wschód słońca, marsz karawany, wyjątek z ody symfonicznej „Pustynia", Davida. — II. Uwertura z op. „Dinorah", Meyerbeera; Morgenblätter, walc Straussa; „Pożegnanie lasu", solo na waltornię (z echem), Essera (po raz 1-y); „Melodien-Strausschen", potpourri Conradiego. — III. Uwertura z op. „Wolny strzelec", Webera; Kreuzfidel-polka, Straussa; Arja z op. „Don Juan", Mozarta (solo na puzonie); „La belle Amazone", fantazja Löschhorna. — Początek o godz. 6½. — Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 450.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW i STAROŻYTNOSCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma, — otwarty *codziennie*). *Jutro i Pojutrze*, **Koncert** orkiestry warszawskiej pod dyrekcją p. M. *Stankiewicza* (w zastępstwie nieobecnego p. Sonnenfelda). — Początek o godzinie 5-ej po południu. — Cena wejścia w dni koncertowe kop. 15 od osoby. — Studenci płacą połowę. — Program rozdawany jest bezpłatnie. — W dni powszednie wejście bezpłatne.

CASINO FRANCUZKIE (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej N. 1346*a*.). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie **spiewaków francuzkich**, pod dyrekcją p. Bertin. — Początek orkiestry o godzinie 6½, przedstawienia o godz. 7½. — Cena miejsc numerowanych 35 kop., nienumerowanych 20 kop., wejście do ogrodu 10 kop. — *Wczoraj*, było osób 195.

W ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie **towarzystwa komicznych spiewaków paryzkich**. — Początek przedstawienia o godzinie 8-ej, a orkiestry o godz. 7. — Miejsce numerowane pierwszych czterech rzędów kop. 55, reszty 35; wchód do ogrodu kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 406.

W TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia trupy** pod dyrekcją p. Russanowskiego. — Początek o godz 7½. — Cena wejścia k. 10.

W B. ALKAZARZE (przy ulicy Królewskiej w domu Grodzickiego). — *Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **spiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. Plambecka. — Początek o godzinie 7.

W ZAKŁADZIE SZOLCA (przy ulicy Marszałkowskiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienia trupy śpiewaków niemieckich pod dyrekcją p. Szulca. — Początek o godzinie 7½.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* **PANORAMA Mikroskopów**.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Orłow*, z Radomia; jenerał major *Zołbin* i dymisjonowany jenerał-major *Baumgarten*, z Petersburga; — wyjechali: jenerał - majorowie: *Neuman*, do Wiednia; *Lewszyn*, do Włocławska; tajny radca *Połtoranow*, do Berlina; rzeczywiści radcowie stanu: *Kolmakow*, i książę *Czerkaski*, do Berlina.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 736, wyjechało osób 689; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 156, wyjechało osób 141; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 173, wyjechało osób 176; — statkami parowemi przyjechało osób 41, wyjechało osób 48; — w ogóle przyjechało osób 763, w tej liczbie z zagranicy 25, wyjechało osób 785, w tej liczbie za granicę 32.

* ***Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone***, w dniu 13 (25) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Małyszew w Polianie, Ordęga w Dutkach, Brann w Łowiczu, Kolczyński w Tarnoskali, Plat w Moskwie, Donbrowski w Ardatowie, Isakow w Petersburgu, Głogoski w Petrokowie, Burmistrz w Wąchocku, Zabłocki w Paprotni, Bronikowski w Parczewie, Peter w Łodzi, Homowska bez oznaczenia miejsca, Swierski bez oznaczenia miejsca, — listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 14 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 13 (25) b. m. i r. chorych w ośmiu cywilnych szpitalach: przybyło 108, wyzdrowiało 63, umarło 10, pozostało 2023 (mężczyzn 912, kobiet 1111), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 226, kobiet 190.

* W dniu 13 (25) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci mezkiej 13, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci męzkiej 9, płci żeńskiej 9; razem 41; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 3, — *starozakonnych*: 2; — **zmarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 15, płci żeńskiej 12; *starozakonnych*: płci męzkiej 8, płci żeńskiej 5, razem 40.

Ceny targowe.

dnia 14 (26) Czerwca 1868 roku

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	14	16	8	10	8	85
Żyto	9	36	5	62½	5	85
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	28	3	15	3	30
Groch polny	9	12	4	80	5	70
Kartofle	3	12	1	80	1	95

Pud siana od kop. 27½ — 35. Pud słomy od kop. 24 — 25.

Dowozy: Pszenicy 114; Żyta 86; Jęczmienia —; Owsa 171 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 3 kop. 52 do rs. 3 kop. 67.
Garniec „ od rs. 1 kop. 18 do rs. 1 kop. 20.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
Petersburg, dnia 4 (26) Czerwca 1868 r.

	za rrs
Weksle na Londyn 3 mies	32¾⅝
„ Hamburg „	29½
„ Amszterdam „	162½
„ Paryż	343¼
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6- „ „	—
7-ma „ Rothschilda	130½
1-za „ Premjowa z r. 1864	129¼
2-ga „ „ z r. 1866	83¾
5% Bilety Bankowe	121
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	83¾
Obligacje „ „ „ „	90
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	95
6% Metaliki	—
4% „ Kupon z Lutego	—
„ z Sierpnia	599
Imperjały	6%
Dyskonto	

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 14 (26) Czerwca 1868 roku.

Z PARYŻA.	
Renta 3%	70 90
Renta Włoska	54 60
Akcje Kredytu Ruchomego	—
Z LONDYNU	
% Papiery (Consols)	95

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D 3760. *Magistrat Miasta Warszawy.*

W zastosowaniu się do przepisow Lombardowych, podaje do wiadomości powszechnej, a mianowicie osób interesowanych, że licytacja na fanty w rzeczonym Lombardzie zastawione, jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtow, brylanty, perły, zegarki, suknie, bieliznę i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele w oznaczonym ostatecznie terminie nie wykupili, lub zaprolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 2 (14) Września 1868 r. i aż do czasu zupełnego ich wyprzedania, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, od godziny 9 z rana do 1 z południa, w lokalu Lombardowym, pomieszczonym w głównym korpusie pałacu Namiestnikowskiego, odbywać się będzie.

Życzący więc nabyć sobie rzeczone przedmiota, zechcą znajdować się w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, a zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna srebrem lub biletami bankowemi płacić.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych i złotych najdalej do dnia 3 (15) Sierpnia 1868 r., wszelkich zaś innych do dnia 24 Sierpnia (5 Września) t. r. oznaczonym został.

Dla tego interesowani, a mianowicie właściciele takowych fantów, przed upływem powyższego terminu do Kasy Lombardu o wykupienie lub prolongowanie zgłosić się są obowiązani.

Wszyscy właściciele fantów dotychczas niewykupionych w czasie właściwym, którzy pomimo niniejszego ogłoszenia o tyle staną się obojętnemi na własny interes, iż nie będą korzystać z terminu wyżej oznaczonego do wykupienia lub prolongowania zastawionych fantów, a mianowicie którzy takowego wykupna lub prolongowania przed dniem 3 (15) Sierpnia 1868 r. co do wyrobów złotych i srebrnych, a przed dniem 24 Sierpnia (5 Września) t. r. co do innych nie dopełnią sami sobie winę przypiszą, gdy zastawione przez nich fanty złote i srebrne nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie w wykonaniu art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) Kwietnia 1851 roku, o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz art. 29 zaprowadzającego w tym celu probiernię, tejże probierni do stopienia, a zarazem zamiany na gotowiznę po cenach właściwych odstępione, a inne na licytacji w Lombardzie sprzedane zostaną.

Ażeby się nikt z osób interesowanych, niewiadomością o niniejszem obwieszczeniu wymawiać nie mógł, takowe przez pisma czasowe, jako to: Dziennik Warszawski, Gazety: Polską, Warszawską i Policyjną, oraz Kurjery: Codzienny i Warszawski, niemniej przez przylepienie drukowanych egzemplarzy onego w miejscach publicznych do wiadomości powszechnej podaje.

Warszawa d. 10 (22) Czerwca 1868 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 3780. *Начальникъ Радѣевскаго Уѣзда.*

Симъ объявляется, что въ нѣкоторыхъ Гминахъ ввѣреннаго мнѣ Уѣзда открылись вакансіи Гминныхъ писарей, которые будутъ предоставлены соотвѣтственнымъ кандидатамъ знающимъ русскій языкъ. Желающіе получить означенныя мѣсти должни явиться въ уѣздное управленіе съ документами о званіи.

Радѣевъ дня 10 Іюня 1868 г.
Полковникъ, (. . . . .)

N D. 3796. *Syndyk Ostateczny Masy Upadłości A. et J. Librech.*

Z powodu niezgłoszenia się wierzycieli w dostatecznej liczbie, termin na dzień 5 (17) b. m. wyznaczony, nie przyszedł do skutku Sędzia Komisarz polecił jeszcze raz ostatecznie wezwać wierzycieli oznaczając ku temu nowy termin na dzień 20 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godzinie 6 po południu w Trybunale Handlowym tutejszym, o czem zawiadamiając PP. wierzycieli, wzywa ich, aby w powyższym terminie się stawili, z zastrzeżeniem, iż niestawający uważani będą za podzielających zdanie stawających i według tego jak ci ostatni zadecydują postąpionem zostanie.

Józef Poznański.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *3803. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Zawiadamia, iż z nastąpioną śmiercią Marjanny Borkowskiej, właścicielki połowy nieruchomości w mieście gubernjalnem Kielcach pod Numerem hipotecznym 177 położonej, otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin prekluzyjny na dzień 2 (14) Stycznia 1869 r. w kancelarji swej wyznacza.

Kielce d. 5 (17) Czerwca 1868 r.
Stanisław Makowski.

N. D. *3788. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej.*

Po śmierci Jenerał Mojora Aleksandra Hauke, wierzyciela rubli 10,000 w dziale IV wykazu hypotecznego dóbr Janów inaczej Jamów z Okręgu Szydłowskiego pod Nr 10 zapisanych, otworzył się spadek, do regulacji którego, wyznaczam termin ostateczny na dzień 19 (31) Grudnia r. b.

Radom d. 1 (13) Czerwca 1868 r.
J. N. Zengteller.

N. D. *3802. Pisarz Sądu Pokoju w Hrubieszowie.*

Po śmierci: 1. Cyrli z Gewertzów Graupen nowonabywczyni nieruchomości pod Nr. 156, a obecnie 399

2. Jędrzeja Mecha właściciela i Jana Czamarskiego nowonabywcy nieruchomości pod Nr. 452 w Hrubieszowie położonych, otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin prekluzyjny na dzień 3 (15) Stycznia 1869 r. wyznaczam.

Hrubieszów d. 3 (15) Czerwca 1868 r.
Henryk Jungowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 3789 *Trybunał Cywilny w Radomiu.*

W skutek prośby Frydrycha Lieder, podaje do publicznej wiadomości, iż do uregulowania nowej hypoteki nieruchomości w mieście Gubernjalnem Radomiu przy ulicy Spacerowej pod Numerem policyjnym 234 położonej, stosownie do prawa o hypotekach z roku 1818 i 1825, termin prekluzyjny na dzień 18 (30) Września roku bieżącego godzinę 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej przed Pisarzem tejże Kancelarji Janem Nepomucenem Zengteller wyznaczonym został. Wzywa zatem wszystkich interesantów, którzyby prawo do własności lub jakie prawo rzeczone do tejże nieruchomości ściągające się mieć sądzili, aby w dniu oznaczonym powyżej przed delegowanym sami osobiście, lub przez pełnomocników, szczególnie i urzędownie umocowanych stawili się i w dokumenta prawa ich udowadniające się zaopatrzyli.

Ostrzega ich przytem, że niezgłaszający się w terminie, ulegną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Radom d. 15 (27) Maja 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Stępkowski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 3777. *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, iż w dniu 29 Czerwca (11 Lipca) r. b o godzinie 11 przed południem w Wydziale Administracyjnym jej biura, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wyreparowanie i pokrycie dachu na drwalni przy pałacu Senatu w Warszawie będącej. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 289 kop. 46, anszlagiem przez Budowniczego Rządowego wykazanej, który anszlag oraz warunki licytacyjne, codziennie, wyjąwszy świąt, w godzinach biurowych przejrzane być mogą. Vadium do licytacji ustanawia się na rsr. 60 w gotowiźnie, które chcący ubiegać się o entrepryzę, obowiązany jest dołączyć do deklaracji spisanej, jeżeli można własnoręcznie bez skrobań i przekreśleń na stemplu ceny kop. 75 podług następującego wzoru:

Wzór do deklaracji

Składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się reparacji i pokrycia dachu na drwalni przy pałacu Senatu będącej, odstępując od ceny ogólnej w anszlagu wykazanej ‰ (wypisać literami) na korzyść Skarbu procentu. Roboty pod nadzorem i według wskazań Budowniczego Rządowego i konserwatora dachów, obowiązuję się trwale i z dobrego materjału wykonać. Vadium w ilości rsr. 60 w gotowiźnie załączam.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N. Stałe moje mieszkanie w N.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1868 r.
Z upoważnienia Dyrektor Kancelarji,
W. Holewiński.

N. D. *3746. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) b. r. o godzinie 11 z rana w szpitalu Dzieciątka Jezus odbędzie się głośna in minus licytacja na dostawę 200 sztuk szlafroków letnich drylichowych dla chorych, od ceny rsr. 1 kop. 50 za jedną sztukę.

Vadjum do licytacji rsr 30. Inne warunki tej licytacji jak i samej dostawy, oraz próba szlafroków przedmiotem licytacji będących, są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej każdodziennie z wyjątkiem świąt.

Warszawa d. 11 (23) Czerwca 1868 r.
Opiekun Prezydujący, Mianowski
Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

N. D. 3795. *Окружное Артиллерійское Управленіе.*

При Окружномъ Артиллерійскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, будетъ производиться 10 (22) Іюля только одинъ торгъ, безъ переторжки: на продажу въ Варшавской Крѣпостной Артиллеріи негодныхъ и не нужныхъ предметовъ, а именно:

1. Желѣза лому до 940 пуд.
2. Стали лому до 70 пуд.
3. Чугуна лому до 3,265 пуд.
4. Мѣди чистой красной до 2 пуд.
5. Мѣди желтой до 69 пуд.
6. Мѣди съ припоемъ желѣза до 37 фунт.
7. Свинцу съ примѣсью олова и сюрьмы до 4½ пуд.
8. Исгарины отъ артиллерійскихъ металловъ до 18 пуд.
9. Жести лому до 81 пуд.
10. Фланелевой матеріи до 411 аршин.
11. Бочекъ пороховыхъ 900 штукъ.
12. Тарановъ 16 штукъ.
13. Колотушекъ деревянныхъ 334 штукъ.
14. Полуфурокъ 1 штука.
15. Распусковъ 10 штукъ.

Торгъ назначается изустный, но допускается и присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть доставлены въ названное Управленіе въ день торга не позже въ 11 часовъ утра, съ приложеніемъ при этомъ залога, равнаго пятой части или 20%, отъ предложенной въ объявленіи за предмѣты цѣны.

На изустныхъ торгахъ залогъ долженъ быть представленъ на всѣ вообще продаваемые предметы, всего на сумму 243 руб., съ тѣмъ, что то лицо, за которымъ останется покупка, обязано дополнить залогъ такъ, чтобы таковой составлялъ 20% отъ суммы, предложенной имъ за предметы на торгахъ.

Залогъ, какъ на изустныхъ торгахъ, такъ и призапечатанномъ объявленіи, долженъ быть представленъ въ наличныхъ деньгахъ или законныхъ процентныхъ бумагахъ.

Продаваемые предметы желающіе могутъ видѣть въ Варшавской Крѣпостной Артиллеріи; а условія продажи ихъ, могутъ читать въ Варшавскомъ Окружномъ Артиллерійскомъ Управленіи ежедневно, отъ 9 часовъ утра до 3-хъ часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 13 Іюня 1868 г.
Правитель дѣлъ,
Полковникъ, Сомовъ.
за Старшаго Адъютанта,
Штабсъ-Капитанъ, Чекерскій.

N. D. 3794. *Окружное Артиллерійское Управленіе*

Въ Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи будетъ произведенъ 17 (29) Іюля сего года, одинъ торгъ, безъ переторжки, на поставку, въ артилерійскую лабораторію Варшавскаго военнаго округа, матеріаловъ и инструментовъ, потребныхъ для приготовленія вытяжныхъ перовыхъ трубокъ, а именно:

1. Матеріаловъ:

Перьевъ гусиныхъ не каленыхъ, количество, счетомъ, штукъ 605,000.

Пробочекъ пальмоваго или другаго крѣпкого дерева штукъ 302,500.

Проволоки изъ красной мѣди, толщиною отъ 4,6 до 5,5 точекъ, N. 17, вѣсомъ 38 пуд, 6 фун. 50 зол.

Бертолетовой соли, 4 пуд., 36 фун. 90¼ золот.

Вина простаго полугара, 2 пуд, 23 фунт. 12 зол.

Нитокъ Московскаго шестерика, 4 пуд. 86¾ зол.

Лаку бумажнаго 2 пуд, 34 фунт. 84½ зол.

Киновари 1 пудъ, 17 фунт., 42 зол.

Сукна солдатскаго сѣраго 60 аршинъ.

Ящиковъ деревянныхъ съ перегородками, выложенными внутри листовымъ свинцомъ для укупорки штукъ 138.

Бумаги: бѣлой ½ стопы.

Бумаги: сѣрой картузной въ большихъ листахъ 1 ст.

Мыла простаго 4 фунт.

Масла деревяннаго 2 фунт.

Угольевъ древесныхъ 2 четверти.

2. Инструментовъ:

Ножей простыхъ штукъ 2.
Напильниковъ трегранныхъ штукъ 80.
Ножницъ штукъ 10.
Кистей малыхъ 100.
Фарфоровыхъ блюдечекъ 30.
Фарфоровыхъ ступокъ 1.
Плоскогубцевъ штукъ 24.
Острогубцевъ штука 1.
Набойниковъ мѣдныхъ съ стальными стержнями, паръ 15.
Молотковъ: большихъ штукъ 2.
Молотковъ малыхъ, штукъ 2.
Шпателей роговыхъ штукъ 10.
Совочковъ роговыхъ штукъ 2.
Ложекъ деревянныхъ штукъ 2.
Стеклянныхъ банокъ съ стеклянными пробками, для храненія составовъ штукъ 3.
Губокъ штукъ 6.
Гвоздей 4 дюймовыхъ штукъ 60.
Холста на полотенцы 25 ар.
Калибровокъ стальныхъ штукъ 6.
Проволочныхъ прутьевъ штукъ 10.
Коробокъ изъ листоваго желѣза для отжиганія проволоки штукъ 5.
Приборъ для пробы трубокъ штука 1.
Плитокъ стальныхъ для выдавливанія терокъ штукъ 6.
Къ нимъ накладокъ штукъ 4.
Шильевъ штукъ 4.

Прочистокъ для перьевъ:

Желѣзныхъ штукъ 16.
Мѣдныхъ штукъ 10.
Бензелей веревочныхъ штука 1.
Черешковъ къ напильникамъ штукъ 40.

Торгъ будетъ производится изустный, при чемъ допускается и присылка запечатанныхъ объявленій, которыя должны быть доставлены въ Окружное Артилерійское Управленіе въ день торга, не позже 11 часовъ утра, съ приложеніемъ при этомъ залога въ 20% отъ той суммы, за которую лицо согласно принять на себя поставку поименованныхъ въ объявленіи предметовъ.

Въ запечатанномъ объявленіи должно заключаться: а) Согласіе принять подрядъ на точномъ основаніи условій; б) Цѣны на предметы написанныя складомъ и в) Мѣсто пребыванія, имя и фамилія предъявителя объявленія.

На изустномъ же торгу, который будетъ производиться на каждый изъ подряжаемыхъ предметовъ отдѣльно, залогъ долженъ быть представленъ при прошеніи на гербовой бумагѣ, предъ началомъ торга, въ 20% отъ стоимости всѣхъ вообще матеріаловъ и инструментовъ, всего на сумму 800 рублей.

Залогъ, какъ на изустномъ торгу, такъ равно при запечатанныхъ объявленіяхъ, долженъ быть представленъ, наличными деньгами или законными процентными бумагами.

Образцы всѣхъ матеріаловъ, инструментовъ, ящика, а равно подробныя условія на поставку этихъ предметовъ, желающіе могутъ видѣть въ Варшавскомъ Окружномъ Артилерійскомъ Управленіи, ежедневно, отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 13 Іюня 1868 года.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
Сомовъ.

N. D. 3775. *Окружное Интендантское Управленіе.*

ОБЪЯВЛЕНІЕ

о дополнительномъ заготовленіи 10 т. четвертей ржи и 600 четвертей ячменя для Варшавскихъ магазиновъ.

По случаю предстоящаго сбора войскъ при Г. Варшавѣ, на основаній рѣшенія Варшавскаго Военнаго Окружнаго совѣта, будутъ произведены въ Совѣтѣ 26 сего Іюня торги на дополнительную поставку 1,000 четвертей ржи и 600 четв. ячменя, для Варшавскихъ магазиновъ.

Окружный Интендантъ объявляя объ этомъ ко всеобщему свѣдѣнію присовокупляетъ.

1. Торги будутъ произведены рѣшительные безъ переторжки и на основаніахъ опубликованныхъ въ 1867 году, въ объявленіи на заготовленіе провіанта по Варшавскому Военному Округу на 9 мѣсячный періодъ с. г.

2. Срокъ поставки назначается: одна половина къ 1-му а другая къ 15-му Августа сего года.

3. Подробныя свѣденія, объ условіяхъ поставки желающіе могутъ видѣть ежедневно въ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи отъ 10 часовъ утра до 3 часовъ пополудни, кромѣ праздничныхъ дней.

Г. Варшава, 13 Іюня 1868 г.
Окружной Интендантъ,
Генералъ-Маіоръ, Хоментовскій.
Начальникъ Отдѣленія,
Полковникъ, Вейнтраубе.

N. D. *3790. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki, handlującego, w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 5,000, z procentem 5%, od d. 3 (15) Lipca 1866 r. i kosztów od Ludwiki z Grabkowskich po Antonim Szaniawskim pozostałej wdowy, obywatelki, właścicielki nieruchomości w Warszawie Nr. 1118 lit. a. położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernj.

Warszawskiej w Warszawie w d. 11 (23) Sierpnia 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy narożnie Ceglanej i Ciepłej, pod Nr. 1118a. na gruncie czynszowym, z którego opłaca się rocznie rs. 5 kop. 29, w cyrkule policyjnym i administracyjnym 8, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w jurisdykcji Sądu Pokoju O gu i m. Warszawy wydziału III, położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Ludwiki z Grabkowskich po Antonim Szaniawskim pozostałej wdowy należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kw. 10,800 mająca.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana z suteryną, parterowa, z mieszkaniemi poddasznemi, blachą kryta, trzy kominy murowane mająca.

2. Dom masiv murowany z suterynami, piwnicami, o parterze i pierwszem piętrze, blachą kryty, ośm kominów murowanych mający.

3. Mur wysokości parterowej, przy którym od strony podwórza są komórki z drzewa pod półdachem częścią blachą, a w części deskami kryte.

4. Kamienica murowana parterowa stara, w części pod półdachem, a w części z dachem dwuokapowym karpiówką krytym, cztery kominy murowane mająca, za tą kamienicą znajduje się brama na słupach murowanych.

5. Oficynka murowana parterowa, blachą kryta, o jednym kominie.

6. Oficyna murowana parterowa z suterynami pod półdachem, holenderką kryta, o dwóch kominach.

7. Oficyna murowana z suterynami o parterze, pierwszem piętrze i mieszkaniach poddasznych, pod półdachem blachą kryta.

8. Zabudowanie drewniane o parterze i pierwszem piętrze pod półdachem blachą kryte, o jednym kominie murowawanym.

9. Oficyna murowana, parterowa, o trzech kominach, częścią holenderką, a przy okapach blachą kryta, z suterynami i piwnicami.

10. Oficyna murowana parterowa, pod półdachem gontem kryta, a w części dachówką karpiówką, dwa kominy murowane mająca.

11. Dwie stajnie z drzewa pod półdachem, gontami kryte.

12. Zabudowanie z drzewa pod pół dachem gontami kryte, w którym znajdują się komórki, kloaka i śmietnik.

13. Komórka z drzewa deskami kryta.

14. Zabudowanie z drzewa pod półdachem gontami kryte, o parterze i pierwszem piętrze z gankiem i barjerą drewnianą, w którem to zabudowaniu znajdują się komórki.

15. Wozownia i stajnia z drzewa w pruski mur otynkowana, pod półdachem gontami kryta.

16. Komórka z drzewa gontem kryta.

17. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i korbą żelazną.

18. Dwa podwórza po większej części kamianiem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanej dłużniczki jest 71 lokatorów, i jeden lokal próżny, obecnie nie zajęty przez nikogo, lokatorzy z imion i nazwisk, oraz ilość cen najmu uiszczający, są w akcie zajęcia wymienieni.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Józefa Ziemiańskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju O-gu i miasta Warszawy Wydziału III, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce Józefa Myszkowskiego starszego Kancelisty tegoż Sądu.

Obudwom d. 12 (24) Sierpnia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 15 (27) Sierpnia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 25 Listopada (7 Grudnia), 9 (21) Grudnia 1866 i 23 Grudnia (4 Stycznia 1866/7 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1118a. w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 23 Grudnia (4 Stycznia) 1866/7 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawezego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 16 (28) Stycznia 1867 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 10,000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacuuku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 26 Grud. (7 Stycz.) 1866/7 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym po oddaleniu sporów przez dłużniczkę Ludwikę Szaniawską wytoczonych, Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 16 (28) Stycznia 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1118a. w Warszawie położonej, na dzień 16 (28) Czerwca 1867 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie gdy Izrael Przepiórka popierać subhastacji zaniechał, Prakseda Thugutt wdowa obywatelka w Warszawie pod Nr. 30 zamieszkała zamieszkanie prawne do niniejszego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Siateckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 484*a*, przy ulicy Miodowej zamieszkałego, obrane mająca i przaz tegoż działająca wierzycielka hypoteczna sumy rs. 2700 z procentem 5% od dnia 17 (29) Stycznia 1866 r. licząc uzyskała wyrok Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod dniem 19 (31) Sierpnia 1867 r. upoważniający ją do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr. 1118*a* w Warszawie położonej, w miejsce Izraela Przepiórki i po przeprowadzeniu sporów przez dłużniczkę Ludwikę Szaniawską wytoczonych, gdy takowe Senat Rządzący 9 Departamentu wyrokiem daty 9 (21) Marca 1868 r. odrzucił została sporządzoną taksa przez biegłych mianowanych, wspomnionej nieruchomości wykazująca szacunek takowej na rs. 45,000, a następnie Trybunał wyrokiem illacyjnym na żądanie Praksedy Thugutt w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) 1868 r. zapadłym wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1118*a* w Warszawie położonej, na dzień 4 (16) Czerwca 1868 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 30,000 jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynalezionego.

Vadium do licytacji rs. 2,000.

Warszawa d. 30 Kwietnia (12 Maja) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórki.

Gdy termin powyższy spełzł bez skutecznie dla braku licytantów, Trybunał tutejszy wyrokiem dnia 7 (19) Czerwca 1868 r. między Praksedą Thugutt a Ludwiką Szaniawską zapadłym, taksę nieruchomości Nr. 1118*a* w Warszawie położnej, przez biegłych Jana Jakóba Wischke, Henryka Muklanowicza i Kleofasa Konopkę sporządzoną, za niedokładną i nieodpowiadającą rzeczywistej wartości uznał, szacunek tejże nieruchomości na rsr. 30,000 ustanowił i od $^2/_3$ części tego szacunku licytacją odbyć nakazał, termin do ostatecznego przysądzdnia rzeczonej nieruchomości na dzień 9 (21) Lipca 1868 r. godzinę 10 rano wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydzizle I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 20,000, jako $^2/_3$ części szacunku przez Trybunał ustanowionego.

Warszawa d. 12 (24) Czerwca 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N.D. 3798. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Ignacego dwóch imion Szpecht, żołnierza wojsk Cesarsko-Rosyjskich, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 528, z procentem 5% od d. 19 Września (1 Października) 1867 r. liczącym się i kosztami od Aleksandra Stefańskiego obywatela, w imieniu własnem, tudzież jako opiekuna głównego jego nieletnich dzieci: Aleksandra, Jana, Felicji i Czesława rodzeństwa Stefańskich, właścicieli nieruchomości Nr. 1201 w Warszawie, tamże zamieszkałych, tudzież Jana Jareckiego obywatela, w Warszawie pod Nr. 990 zamieszkałego, jako przydanego opiekuna powyższych nieletnich, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 6 (18) Lutego 1868 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

Nr. 1201 w Warszawie przy ulicy Pańskiej, na gruncie emfiteutycznym, z którego rocznie opłaca się czynszu rsr. 2 kop. 70, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym VIII, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie położona, prawem własności do Aleksandra Stefańskiego obywatela i jego nieletnich dzieci: Aleksandra, Jana, Felicji i Czesława rodzeństwa z Stefańskich z niegdy Franciszką z Jareckich spłodzonych, należąca, podług oświadczenia Stefańskiego Aleksandra w jego posiadaniu, a podług wykazu hypotecznego stosownie do kontraktu urzędowego przed Aleksandrem Dziewulskim Rejentem w dniu 11 (23) Października 1866 r. zeznanego, w dzierżawnem posiadaniu Motla Sendyk na czas od dnia 1 Października n. s. 1866 r. do dnia 1 Stycznia 1869 r. za cenę roczną po rsr. 600, zapłaconą po dzień 1 Stycznia 1868 r. zaś za ostatni rok 1868, mający być uiszczoną przez Sendyka w dniu 1 Stycznia 1868 r. zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 2160, czyli arszyn 1728 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom z cegły palonej murowany parterowy, z facjatą i mieszkaniami poddasznemi, nad którego dach dachówką holenderką kryty, wyprowadzone są 2 kominy murowane.

2. Oficynka z cegły palonej murowana, po prawej stronie w podwórzu stojąca, nad dach, której dachówką holenderką krytej, jest wyprowadzony 1 komin murowany.

3. Zabudowanie mieszczące w sobie wozownią i oborę, oraz górę na skóry, z drzewa w słupy postawione blachą żelazną kryte.

4. Oficyna z cegły palonej murowana, w poprzek podwórza stojąca, o parterze i pierwszem piętrze z piwnicami, nad której dach blachą kryty, są wyprowadzone 2 kominy murowane.

5. Zabudowanie mieszczące na parterze komórki, stajnie i kloakę, na piętrze komórki, z drzewa postawione, blachą żelazną kryte.

6. Studnia z pompą drewnianą i korbą żelazną.

7. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane z urządzonemi w koło rynsztokami.

W nieruchomości tej oprócz egzekwowanych dłużników, zamieszkuje 16 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia po szczególe wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III-go w Warszawie, w Warszawie pod Nr 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 5 (17) Marca 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie pod Nr 1201 położonej, dnia 8 (20 Marca) 1868 r., a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie na ten cel utrzymywanej, w dniu dzisiejszym wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 13 (25 Maja) 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Kajetan Wałowski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Marca (2 Kwiet.) 1868 r.
R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 21 Marca 2 Kwiet.) 1868 r.
R. D Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z dnia 10 (22) Czerwca 1868 r. termin do przygotowawczego przysądzenia powyższej nieruchomości oznaczył na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale I. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 1,000.

Warszawa dnia 12 (24) Czerwca 1868 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 3791. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Kozłowskiego Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Sienickiego, w mieście Mińsku Okręgu Siennickim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr 1775 przy ulicy Sw. Jerskiej zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 2,400, z procentem od dnia 18 (30) Czerwca 1865 r. zaległym i kosztami od Adama Gizińskiego obywatela, właściciela dóbr ziemskich Wyględówek z przyległościami, w Powiecie dawniej Stanisławowskim, obecnie Węgrowskim Gubernji Siedleckiej położonych, tamże zamieszkałego, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia protokółem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 16 (28) Listopada 1867 r. sporządzonym, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Wyględówek, składające się z folwarku i wsi Wyględówek, oraz z wsi Emin, w Powiecie Stanisławowskim Guberuji Warszawskiej dawniej, obecnie w Powiecie Węgrowskim Gubernji Siedleckiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Mińskiego, w gminie Osówno parafji Wierzbno położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Adama Gizińskiego należące, zaś w posiadaniu i użytkowaniu Józefa Słodkowskiego za kontraktem urzędowym przed Franciszkiem Rogiewiczem Rejentem w Mińsku pod dniem 31 Października (12 Listopada) 1867 r. na lat 6, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. za sumę rocznie rsr. 1,200 zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości włók 20 mórg 27, czyli dzies. 313½, prócz gruntów uwłaszczonych włościan zawierające. W ilości tej jest gruntu ornego włók 25, czyli dzies. 225, gruntu pod zabudowaniami mórg 12 czyli dzies. 6, łąk mórg 45, czyli dzies. 22½, i lasu około włók 4, czyli dzies. 60, resztę zaś zajmują miedze, drogi i nieużytki.

Na gruncie dóbr tych, znajdują się następujące zabudowania:

Folwark i wieś Wyględówek:

1. Dwór z drzewa, w narożnikach deskami szalowany na podmurowaniu z cegły palonej, o jednym kominie murowanym, nad dach gontami kryty wyprowadzonym.

W bliskości z tego domu

2. Kuchnia z drzewa w węgieł zbudowana, na podmurowaniu z kamieni, o jednym kominie murowanym nad dach gontami kryty wyprowadzonym.

Z tyłu za dworem.

3. Ogród fruktowy, kwiatowy i w części warzywny, ogrodzony od strony dworu sztachetami z łat, a w pozostałej części płotem żerdziowym, mieści w sobie drzew owocowych około 150 sztuk.

Przed dworem.

4 Dziedziniec klombem kwiatowym i drzewami dzikliemi ozdobiony, sztachetami z łat rzniętych z takąż bramą ogrodzony.

5. Chlewy z drzewa w węgieł pod dachem słomą krytym o 5 drzwiach.

6. Stajnia z drzewa w węgieł słomą kryta.

7. Stodoła z drzewa słomą kryta, o 2 klepiskach i tyluż wierzejach.

8. Budynek z drzewa w słupy na podmurowaniu kamiennem, pod dachem słomą krytym, o 2 drzwiach, z 1 ścianą nieosłoniętą, na przechowanie krestencji przeznaczony.

9. Holendernia z drzewa w słupy w węgieł słomą kryte, na podmurowaniu kamiennem.

Przy tej przystawiony.

10. Chlewek z drzewa w słupy, słomą kryty.

11. Dom z drzewa w węgieł, czworak zwany, pod dachem gontami krytym, o jednym kominie murowanym naddach gontami kryty wyprowadzonym, na miezksanie ludzi dworskich przeznaczony.

Z tyłu tego domu.

12. Chlewek z drzewa gontami kryty.

13. Studnia balami cembrowana z żurawjem i kubłem.

Dalej przy drodze.

14. Dom czworak z drzewa gontami kryty, o jednym kominie murowanym. W domu tym w trzech izbach, mieszczą się ludzie dworscy a w jednej nowouwłaszczeni.

15. Spichrz z drzewa o 1 drzwiach.

16. Parsk czyli piwnica w blizkości dworu z kamienia polnego murowana ziemią kryta, o 1 wchodnich drzwiach.

17. Mostków z bali urządzonych dwa, na strudze niemającej nazwiska, przez dobra te płynącej.

We wsi tej zamieszkuje 13 włościan z imion i nazwisk, oraz ilości posiadanych gruntów, w akcie zajęcia wymienionych, Ukazem Najwyższym uwłaszczonych, oraz 19 mórg gruntu jeszcze nierozdzielonego.

Wieś Kolonjalna Emin.

We wsi tej niema żadnych do dworu należnych zabudowań, jest bowiem wyłącznie przez kolonistów, którzy przed ogłoszeniem Najwyższego Ukazu opłacali czynsz dworowi zajęta.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 1775 przy ulicy Sw. Jerskiej zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Janowi Kozłowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku, w mieście Mińsku Gubernji Warszawskiej urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce Leona Bykowskiego Podpisarza tegoż Sądu.

2. Józefowi Kujawa, Wójtowi gminy Osówno we wsi Wierzbnie, Powiecie Węgrowskim Gubernji Siedleckiej urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 18 (30) Stycznia 1868 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr Wyględówek w dniu 2 (14) Lutego 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 8 (20) Kwietnia 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 15 (27) Lutego 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie

Warszawa dnia 15 (27) Lutego 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach: 8 (20) Kietnia, 22 Kwietnia (4 Maja) i 6 (18) Maja 1868 roku trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Wyględówek, składających się z folwarku i wsi Wyględówek, oraz z wsi Emin, dawniej w Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej, obecnie w Powiecie Węgrowskiskim Gubernji Siedleckiej położonych, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 6 (18) Maja 1868 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 7 (19) Czerwca 1868 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rsr. 5,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $2/3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa dnia 7 (19) Maja 1868 roku.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym dobra ziemskie Wyględówek przysądzone zostały przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie za sumę rsr. 5,000 i Trybunał wyrokiem daty 7 (19) Czerwca 1868 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Wyględówek z przyległościami, w Powiecie Węgrowskim Gubernji Siedleckiej obecnie położonych, na dzień 8 (20) Października 1868 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $2/3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa dnia 8 (20) Czerwca 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

N. D. 3793.

Podaje do wiadomości, że dobra Boby lit. A. B. C. z przległościami Majdan Bobowski folwark Konradów i folwark Kozarów w Okręgu Kraśnickim Gubernji Lubelskiej położone, poprzednio na przedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia i wyrokiem Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie z d. 7 (19) Października 1858 r. stanowczo na własność Władysławowi Sielskiemu Patronowi Trybunału, imieniem Aleksandra Bararowskiego licytującemu przysądzone, z podwodu nieuczynienia zadość przez nabywcę warunków sprzedaży, jak tego dowodzi świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie pod dniem 27 Stycznia (8 Lutego) 1865 r. wydane, tudzież na mocy art. 737, 738, 739 K. P. S. wystawione zostają na rezyko nabzwcy na sprzedaż powtorną, na żądanie Stanisława i Feliksa braci Węglińskich wierzycieli dóbr pomienionych Boby A. B. C. z których pierwszy we wsi Radawczyku Okręgu Lubelskim, a drugi w m. Gubernjalnym Lublinie mieszka, obadwa zaś zamieszkanie prawne w m. Lublinie u Pawła Walentowicza Patrona Trybunału, powtórną sprzedaż ich imieniem popierającego, sobie obierają.

Dobra na powtórną sprzedaż (relicytację) wystawione Boby A. B. C. z przyległościami składają jedną gminę, pod nazwiskiem gmina Boby i leżą wszystkie w Okręgu Kraśnickim Powiecie Zamojskim Gubernji Lubelskiej.

W dobrach tych oprócz Kościoła Parafjalnego znajdują się jeszcze następujące zakłady mianowicie: gorzelnia z aparatem Pistorjusza i zabudowaniami do gorzelni potrzebnymi, oraz dwa młyny jeden wietrzny a drugi wodny. Czynszowników w tych dobrach, a mianowicie na Majdanie Boboski zwanym, są następni: 1. Jakób Bożek, 2. Szymon Pietrzyk, 3. Cielmina wdowa, 4. Wawrzyniec Pietrzyk, 5. Mateusz Pietrzyk, 6. Łukasz Marszczyzna, 7. Franciszek Kus, 8. Wojciech Kwaśniak; z których każdy posiada po mórg 14 gruntu i ma obowiązek płacić po rs. 10 kop. 50 rocznie czynszu. Oprócz tych czynszowników znajduje się włościan którzy dawniej pańszczyznę odrabiali a mianowicie: we wsi Boby-Kozarów zwanej, 13, a we wsi właściwe Boby 20.

Ogólna rozległość dóbr-Boby z przyległościami wyżej wymienionemi w gruntach ornych łąkach i pastwiskach, lasach i zaroślach, placach, drogach i nieużytkach oraz wodach, wynosi miary nowo-polskiej mórg około 2,500, a z tych przypada: 1. Na probostwo: a) w gruntach ornych mórg 135 pr. 58, b) w łąkach mórg 10 pr. 249, c) w placu pod zabudowaniami z ogrodem mórg 7 pr. 100, d) w placu pod dwoma cmentarzami mórg 1 i pr. 229, e) w parowach, drogach i nieużytkach mórg 4 pr. 262. Na dominium: a) w niwach dworskich około mórg 1076, b) w łąkach mórg 104, c) w lasach i zaroślach mórg 640 pr. 184, d) w wodach mórg 6 pr. 118, e) w dziedzińcach gruncie pod zabudowaniami i ogrodach mórg 24, f) w drogach i gościńcach mórg 6. 3. Na czynszowników mórg 140. 4. Na włościan mórg 197. 5. Na 13 pustek mórg 146. W dobrach opisanych gleba ziemi jest II i cII klasy. Opłata podatków z tych dóbr według świadectwa Kasy Powiatu Zamojskiego z dnia 23 Czerwca (4 Lipca) 1857 r. wynosi rocznie rs. 547 kop. $37\frac{1}{2}$.

Dobra te z wszelkiemi przyległościami sprzedane zostaną powtórnie przez relicytacją na rezyko poprzedniego nabywcy, na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie, a pierwsza publikacja warunków tych samych jakie ułożone były do pierwotnej przedaży w dniu 13 (25) Kwietnia 1865 r. w godzinie 10 z rana, na audjencji tegoż Trybunału nastąpiła, do drugiej znowu publikacji a zarazem i do przygotowawczego przysądzenia termin na dzień 27 Kwietnia (9 Maja) 1865 roku godzinę 10 z rana był wyznaczony, w którym odbytą została druga publikacja warunków a zarazem i przygotowawcze przysądzenie, na którem Patron popierający przedaż postąpił za te dobra sumę rs. 25,000 i termin do trzeciej publikacji warunków, a zarazem i do stanowczego przysądzenia na dzień 22 Października (3 Listopada) 1865 r. godzinę 10 z rana był wyznaczony, przed odbyciem wszakże terminu tego, strony zgodziły się na odroczenie do roku jednego, odbycie trzeciej publikacji warunków i stanowcze przysądzenie, skutkiem czego, pomimo dopełnienia wszekich formalności, termin ten został spuszczony. Obecnie zatem dopiero Trybunał wyrokiem z dnia 5 (17) Czerwca r. b. do odbycia trzeciej publikacji warunków licytacyjnych i zarazem stanowczego przysądzenia, nowy termin na dzień 17 (29) Lipca r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie ostateczne nastąpi przysądzenie.

Lublin d. 6 (18) Czerwca 1868 r.

P. Walentowicz, Patron Trybunału.

N. D. 3799. По судебному взысканію занятые вещи а именно: ясеновая мебѣль, мужеское и женское платье, буфетъ, часы, самоваръ, каструли, лошадь, брычка и т. п., въ Г. Варшавѣ, на тарговой площади за Желечною брамою, 18 (30) Іюня и 20 Іюня (2 Іюля) с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ проданы публическимъ торгамъ.

Карвовскій, Судебный Приставъ.

* * *

Prawnie zajęte obiekta, jako to: meble jesionowe, odzież męzka i damska, bufet, zegary, rondle, samowar, bryczka, koń, zaprzęgi i t. p., w Warszawie na placu targowym za Żelazną-Bramą, w dniu 18 (30) Czerwca i 20 Czerwca (2 Lipca) o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedanemi będą.

Karwowski, Komornik.

N. D. 3785. W dniach 19 Czerwca 1 Lipca) r. b. o godzinie 9-ej z rana, na targu za Żelazną Bramą i o godzinie 10 z rana na targu Muranów, 20 Czerwca (2 Lipca) o godzinie 9 z rana i o 11-ej z rana na targu Muranów, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe i sosnowe, klawikort jesionowy, łóżko żelazne, dywan, książki hebrajskie, katarynka mała pokojowa, różna garderoba i bielizna męzka, i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

Pawłowski, Komornik.

N. D. 3787. W dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 11-tej w południe na targu Starego Miasta w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe i olszowe, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Marcelli *Rzewnicki*, Komornik.

N. D. 3816. W dniu 18 (30) b. m. o godzinie 10 rano na placu Grzybów zwanym w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, ordynarne, kafle palone i niepolewane, sprzęty kuchenne, garderoba męzka i damska i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane będą. *Czamański*, Komornik.

N. D. 3786. W dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 9 rano na targu za żelazną Bramą i o godzinie 10 na placu Krasińskich i w tymże dniu o godzinie 12-ej w południe w Pradze przy Warszawie na targu Wołowym, w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) o godzinie 9-ej rano za Żelazną Bramą i w tymże dniu o godzinie 10 rano na placu Krasińskich w Warszawie w egzekucji sądowej, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble różne, fortepian, zegarek złoty złańcuszkiem, zegary, lustra, samowary, fasy, oksefty, młynek do krochmalu i t. p., przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Magnuski, Komornik.

N. D. 3797.

W dniu 18 (30) Czerwca 1868 r. o godzinie 9-ej z rana na targu Grzybów zwanym, lichtarze, tacki, podstawki, serwisiki platerowane, książki hebrajskie, wódka, flaszki od wódki i t. p., w tymże dniu o godzinie 11 z rana na targu około 3 ch Krzyży (Aleksandryjski) zwany, fortepjan, meble jesionowe i palisandrowe, zegar, lichtarze platerowane i t. p., w dniu tymże o godzinie 12-ej w południe na targu Krasińskim zwanym: szafy, bufety jesionowe sklepowe, kantorek palisandrowy, zegar angielski, meble jesionowe i t. p. w Warszawie, jako prawnie zajęte ruchomości, przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

Jan *Orłowski*, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 3822.

DONIESIENIE.

Z dniem ósmym Kwietnia roku bieżącego

NOWO OTWARTY MAGAZYN PŁÓTNA, NAKRYĆ STOŁOWYCH, ORAZ GOTOWEJ BIELIZNY MĘZKIEJ i DAMSKIEJ,

S. LILIENTHAL,

przy ulicy Długiej (Hotel Niemiecki), Nr. 584 dom W. Roeslera.

Otworzywszy stały **Magazyn płótna prawdziwego lnianego, nakryć stołowych, oraz gotowej bielizny męzkiej i damskiej;** główną dążnością moją jest **uzyskanie jak najlepszej reputacji i zaufania Szanownej Publiczności** sprzedażą towarów doborowych z fabryk znanych, jako to: **Willnerowskich, Hollenderskich, Saskich, Billenfeldskich i t. d.**

Po tylu zaś zawodach doznanych przez Szanowną Publicznoś przy często pojawiających się wyprzedażach towarów zleżałych z fałszywemi i wyszukanemi nazwami, niby za pół ceny z powodu upadku fabryk lub też wymówienia lokalu i t. p., a następnie ogłaszanemi licytacjami, gdzie przy ścisku i nierozpatrzeniu należycie towaru, na większe straty można się narazić; **tembardziej** mam zaszczyt polecić **Szanownej Publiczności świeże prawdziwe lniane towary,** będąc pewnym, że przekonawszy się o rzeczywistej dobroci takowych, napewno stale zaszczycać mię swemi względami raczy.

Tych zaś pp. kupców wyprzedających takowe towary, którzy dla większego zamaskowania się, ciągle zapraszają kupców po zakupienie u nich towarów (zleżałych), na których obiecują znaczny rabat i zapewnienie że ich towary ze znakomitym zyskiem sprzedawać można; oświadczam, że jeśli chcą mieć prawdziwą korzyść, aby pofatygowali się do mego **Magazynu a otrzymają towar lniany, nie zleżały, z fabryk renomowanych, bez szumnych nazw, oraz z rabatem fabrycznym.**

CENY STAŁE.

Bardzo nizkie, gdyż liczę na mały procent, a ciągłą sprzedaż, mianowicie;

Sztuka płótna Szlązkiego rs. 9.
" " Willnerowskiego rs. 11.
" " Irlandzkiego rs. 10.
" " Belgijskiego rs. 12.
" " Bilenfeldzkiego rs. 15.
" " Saskiego (z 3 nitek kręconych rs. 13.
" Weby Irlandzkiej rs. 18.
" " Bilenfeldzkiej rs. 23.
" " Willnerowskiej rs. 25.
" " Belgijskiej rs. 24.
" " wiejskiej rs. 15.
Sprzedaje się także w pół sztukach.

Koszule z dobrego płótna prawdziwego Willnerowskiego tak męzkie jak i damskie od rs. 1 kop. 35.

Kalesony od kop. 90.
½ tuzina chustek do nosa czysto lnianych od kop. 90.

½ tuzina chustek batystowych od rs. 1 kop. 50.
Chustki fularowe w różnych gatunkach rs 1 kop. 65.
Obrusy białe i kolorowe na stół od k. 55.
Serwety wełniane i kaszmirowe od rs. 2.
½ tuzina serwet deserowych w każdym kolorze od kop. 55.
Płótno Holenderskie na prześcieradła, 3 łokcie szerokości mające, łokieć od k. 50.
Sztuka ręczników gospodarskich, łokci 27 rs 2.
Garnitur na 6 osób „Damast" od rs 3.
Garnitur na 12 osób „Damast" od rs. 5 kop. 50.
Prawdziwe Angielskie Kołdry pikowe białe i kolorowe, po bardzo nizkich cenach
Drelichy na materace łokieć od kop. 17
Perkale białe w różnych gatunkach, łokieć od kop. 11, i
Resztki płótna łokieć od kop. 17.
Płótno domowe od kop. 17.

Posiada także znaczny zapas cienkiej Weby Holenderskiej i batystowej, sztuka od 27 rsr do rs. 75, oraz garnitury stołowe na 6 i 12 osób prawdziwe Hollenderskie, sprzedają się po bardzo nizkich cenach, także są prawdziwe Hollenderskie ręczniki, po bardzo nizkich cenach, oraz płótna na ubrania letnie męzkie i damskie.

Obstalunki w Królesto i Cesarstwo, od rs. 20 za opłatą pocztową będą na zamówiony czas akuratnie i sumiennie wykonywane.

1 - 9342

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.

POJUTRZE DZIENNIK NIE WYJDZIE.